OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC, CZWARTEK 2 MAJA 1929 ROKU. Nr. 118.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 20 groszy.

Echa barbarzyństwa pruskiego w Opolu

odbiły się szeroko poza granicami Polski.

WSPÓŁCZUCIE Z ZA KORDONU.

Katowice, 5.1. (PAT) Przedstawiciele polskich obywateli miasta Opola, oraz organizacyj społecznych i instytucyj gospodarczych tego miasta, jak Związku Polaków, Związku młodzierzy, harcerzy, Koła obywateli, Górnośląskiego Zjednoczenia rolników, wydawnictwa „Nowin Rodzinnych" i „Zdroju", Banku ludowego, Banku rolników i „Rolnika" nadesłali zespołowi katowickiej opery wyrazy głębokiego współczucia za przykrości, zniewagi i ciężkie okaleczenia, jakich doznał ze strony podjudzonej ludności niemieckiej w Opolu.

Do życzeń rychłego powrotu do zdrowia dodali Polacy z Opola szczere podziękowanie za poświęcenie, którego dowód dali artyści katowiccy, niosąc braciom na Śląsku Opolskim z narażeniem życia kult pieśni i słowa.

— **Padliście ofiarą spełnionego szczytnie obowiązku — kończy się pismo — dla najwyższych dóbr ludzkości. Niech Wam to będzie pociechą i ulgą w Waszych fizycznych i moralnych cierpieniach. My ze swej strony przyrzekamy Wam, że dołożymy wszelkich starań, ażeby władzom tutejszym dopomóc do ujęcia sprawców tego ohydnego czynu Domagać się będziemy energicznie, ażeby im wymierzono zasłużoną karę.**

KOMENTARZE ZBYTECZNE.

Katowice, 1.5. (PAT) Dzisiejsza „Kattowitzer Zeitung", opisując wczorajsze demonstracje warszawskie z okazji zajść w Opolu, pisze:

— **Należy zdać sobie sprawę z tego, że prasa polska jest w możności przynosić o Opolu codziennie czysto rzeczowe informacje, które działają o wiele bardziej podniecająco, niż najostrzejsze komentarze.**

A ILE JEST CZŁONKIŃ TEP LIGI?

Katowice, 1.5. (PAT) Dyrektor teatru polskiego otrzymał od międzynarodowej Ligi kobiet dla pokoju i wolności, oddział w Bytomiu następujące pismo:

— **Prosimy Pana przyjąć wyrazy najserdeczniejszego ubolewania z** powodu niesłychanego i niepoczytalnego zachowania się brutalnych wichrzycieli podczas przedstawienia w Opolu, oraz wyrazić nasze współczucie współpracownikom Pana, którzy ucierpieli z powodu podłych wybryków. Liga nasza zdaje sobie sprawę, że wszelka sztuka tworzy najcenniejszą podstawę do porozumienia i wspólnoty interesów ludzi kulturalnych. Prosimy przeto, aby te barbarzyńskie napaści małej, podburzonej części społeczeństwa nie były uogólnione i rozszerzane na tych, którzy wykazują dobrą wolę do pokojowego współżycia. (Następują podpisy).

W DNIU ŚWIĘTA NARODOWEGO.

Bytom, 1.5. (PAT) Konsulat Generalny R. P. urządza w tym roku po raz pierwszy na większą skalę obchód rocznicy 3 Maja.

O godzinie 9-ej rano odbędzie się w kościele Panny Marji nabożeństwo, a między godziną 12—13 konsul generalny p. Malhomme przyjmować będzie życzenia z okazji święta narodowego.

Telegram do Rady Ligi Narodów.

Opole, 1.5. (PAT) Związek Polaków w Opolu przesłał do Rady Ligi Narodów telegram następującej treści:

Magistrat miasta Opola odrzucił wniosek Związku Polaków o zezwolenie na odbycie w sali teatru miejskiego występu opery katowickiej z uzasadnieniem, że polskie przedstawienie ma charakter polityczny.

Po licznych trudnościach i pertraktacjach władze państwowe spowodowały magistrat do oddania sali na wystawienie opery polskiej „Halka" w dniu 28 kwietnia b. r.

Z wiadomością o mającem się odbyć przedstawieniu polskiem przyniosła prasa niemiecka napastliwe i podburzające do gwałtu przeciwko Polakom artykuły. Członkowie nacjonalistycznych organizacyj bojowych wygrażali się już zgóry Polakom i rozdawali ulotki o treści podburzającej.

W nocy z 27 na 28 kwietnia napadli osobnicy na członka zarządu Związku Polaków, dyrektora Powolnego.

Przed rozpoczęciem opery zgromadzili się przed gmachem teatru i w gmachu samym członkowie nacjonalistycznych organizacyj bojowych, wygrażając wchodzącej do teatru ludności polskiej. Policja nie usunęła demonstrantów, wskutek czego do końca przedstawienia liczba ich wzrosła do około 2 tysięcy.

Do sali teatru wszedł niespostrzeżenie szereg młodych ludzi z obozu nacjonalistycznego, którzy w czasie pierwszego i drugiego aktu przedstawienia obrzucili uczestników bombami.

Po przedstawieniu zgromadzeni przed teatrem demonstranci wygrażali się uczestnikom, przezywali ich i pluli im w twarz, bili i poniewierali, przyczem zniewążono 2 księży. Policja nie dopisała.

Na dworcu, dokąd udać się musieli aktorzy, nie było policji, wskutek czego obito i nawet ciężko pokaleczono kilka aktorek i aktorów.

W akcji prześladowczej brało udział także kilku żołnierzy „Reichswehry".

Wzywamy Wysoką Radę Ligi Narodów o skłonienie władz niemieckich do surowego ukarania sprawców i zagwarantowania nam bezpieczeństwa. Zarząd Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech.

Czesław Klimas, Stefan Szczepaniak, Leon Powolny.

Ś. † P.

z LAMECKICH

MARJA STAROSTECKA

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 30 kwietnia 1929 r., przeżywszy lat 34.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok ze szpitala Renardowskiego do kościoła parafjalnego w Sosnowcu, a następnie na cmentarz miejscowy nastąpi dnia 2 maja, o godzinie 4-ej popołudniu.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

2363 **Mąż, syn, córki i rodzina.**

OFIARA BRUTALNOŚCI.

Katowice, 1.5. (PAT) Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym na zarządzenie lekarza musiała zgłosić się do szpitala p. Marja Walterówna, członkini baletu katowickiego, która obok wstrząsu nerwowego odniosła poważniejsze obrażenia wewnętrzne.

GŁOS FRANCUSKI.

Paryż, 1.5. (PAT) Cała prasa zamieszcza obszerne wiadomości o zajściach w Opolu.

Na łamach „Victoire" George Biemaime zaznacza, iż **źródła gwałtów niemieckich leżą w błędnej opinji o Polsce, którą to opinję historja, literatura i polityka utrzymuje wśród Niemców, przekonanych, iż Polska zagarnęła niesłusznie kawał ziemi niemieckiej, zajmując Górny Śląsk, korytarz pomorski, a nawet Poznańskie, nie mogąc dojść do myśli, iż Prusy przez zwrot swych ziem odrobiły zaledwie część, wyrządzonych Polsce krzywd.**

W OPOLU, A W KATOWICACH

Katowice, 1.5. (PAT) Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu prezydent miasta dr. Kocur, mówiąc o posiedzeniu komisji teatralnej w dniu 1maja, na której będzie omawiana m. in. także sprawa udzielenia **subwencji dla niemieckiej gminy teatralnej, zapatrował do członków Magistratu, żeby na tej komisji zajęli stanowisko godne katowickiego samorządu miejskiego.**

W swych wywodach zaznaczył prezydent, że **miasto Katowice zawsze popierało wszelkie dążności kulturalne bez względu na mniejszości narodowe.**

Ostatnie wypadki w Opolu nie mogą być miarodajne dla Katowic.

Jednak ze względu na to, że samorządy niemieckie stowarzyszeniom polskim dotychczas nie udzieliły żadnych subwencyj, że nawet nie odpowiadają na takie wnioski, prezydent zajmuje na razie stanowisko wyczekujące.

Ciągnienie dalarówki.

Wczoraj w Ministerstwie skarbu odbyło się ciągnienie 5 procentowej pożyczki dolarowej II serji. Wylosowano następujące premje, na które padły Nr.Nr.:

8000 dol. padła na nr. 81975.
3000 dol. padła na nr. 779700.
1000 dol. na nr.: 146386 170943 316288 688209 838027.
500 dol. na nr.: 69972 194037 238168 239627 501084 614519 793089 795013 800136 807411.
100 dol. na nr.: 463260 416354 350932 406008 882558 104567 693410 243405 875262 573677 543193 643089 509238 554444 9996555 373993 821479 177304 255469 131230 805336 620356 719144 80366 727607 867795 756306 119985 945902 721828 377019 270986 107493 119339 23445 321919 867747 155747 470514 872611.

Następne ciągnienie dolarówki odbędzie się 1 lipca 1929 r.

Zapisujcie się do P.M.S.

PRZEGLĄD PRASY.

Przepowiednie Trockiego.

Trocki zamieścił w „N. Freie Presse" dwa artykuły p. t. „Dokąd wiedzie rewolucja sowiecka?",w których stara się rozwiać mniemanie, że systemowi sowieckiemu położy kres chłop rosyjski.

Chłop rosyjski wie, że koniec rządów sowieckich oznaczałby powrót wielkiej własności ziemskiej, a przeciwko temu bronić się będzie do ostatniej kropli krwi. Woli przeto chłop rosyjski zcierpieć wszystkie niedomagania wypływające z nacjonalizacji przemysłu, aniżeli wrócić do dawnych stosunków własności ziemskiej.

Zbija także Trocki mniemanie, jakoby możliwą była przemiana ustroju sowieckiego w parlamentarną demokrację.

Jest to zdaniem jego frazes, w gruncie rzeczy bowiem szłoby nie o przemianę na parlamentarną demokrację, ale o przemianę na ustrój kapitalistyczny. Gdyby zaś kapitalizm został przywrócony w Rosji, oznaczałoby to koniec jej niezawisłości. Rosja kapitalistyczna przemieniłaby się w kolonje obcych mocarstw.

Dlatego Trocki jest zdania, że jeżeli Sowiety upadną, to **zrodzi się z nich bompartyzm czyli militarna dyktatura,** ta zaś będzie od samych swych narodzin miała w sobie zarodek nowej rewolucji.

Występna szopka.

Nawiązując do ostatniego występu „arcybiskupa" marjawickiego Kowalskiego i „biskupicy" marjawickiej Wiłuckiej w Łodzi, łódzki „Rozwój" słusznie oburza się, że pozwolono na tego rodzaju bluźnierstwo.

Nie trzeba być „plus catholique que le Pape", aby obruszyć się na bezeceństwa, które nietylko godzą w Kościół, lecz wprost ośmieszają dogmaty, z których już choćby tylko dlatego, że są świętością miljonowych rzesz, drwić niewolno. A czyż ustawienie przystrojonej w szaty liturgiczne, uzupełnionej koroną kobiety przed ołtarzem i oddanie jej do rąk monstrancji nie zakrawa na okropne szyderstwo?

W Niemczech czy we Francji — „arcy" z Płocka byłby dawno w domu zdrowia dla umysłowych zboczeńców (lecz na oddziale dla zbrodniarzy), we Włoszech czy Hiszpanji — jako bluźnierca ohydny rozniesiony zostałby na cząstki i rzucony w gnojowisko; u nas — **osobnik skazany na ciężkie więzienie grasuje nadal i to w warunkach, w których zbrodnie popełniał, lecz nadto** — popełnia publicznie czyny bluźniercze, bezkarnie, bez sprzeciwu władz, bez ich najmniejszej ingerencji.

...Tolerowanie „kazań sejmowych" a la Rabelai, oraz puszczanie płazem wyczynów szalonego „arcy", **nie robi nam dobrze w opinji u obcych,** którzy z własnej nawet inicjatywy, bez oficjalnych zaręczeń, uwierzyć gotowi, że jesteśmy narodem idjotów. i to idjotów skończonych.

O program morski.

Dla odradzającej się polskiej marynarki wojennej miesiąc obecny ma znaczenie historyczne. Spuszczono w nim bowiem na wodę trzy nowe jednostki bojowe i uruchomiono po raz pierwszy czwartą, spuszczoną w r. z. Kontrtorpedowce „Wicher" i „Burza", łodzie podwodne „Wilk" i „Ryś" są na wodzie i niezadługo przybędą do kraju. Trzecia łódź podwodna „Żbik" jest w budowie. Polska „armata morska" przestaje być mrzonką, a wchodzi w okres czynnej realizacji.

Konieczność dalszej rozbudowy — nawiązując do tych radosnych faktów, pisze „Kurjer Warszawski" — floty wojennej rozumie dziś każdy uświadomiony i patrjotycznie myślący obywatel. Można nawet powiedzieć, że **społeczeństwo dotychczas ospałe, ocknęło się wreszcie z „lądowego marazmu"** i wielkim głosem woła o flotę wojenną i handlową. Narazie woła tylko. Ale powoli może przystąpić do czynu.

Poprzestanie na budowie dwóch torpedowców i trzech łodzi podwodnych, byłoby kosztownym eksperymentem bez militarnego znaczenia. Podobna siła morska do żadnej szerszej operacji nie będzie zdolna. Wiadomo, że zwykle jedna trzecia, a conajwyżej połowa istniejących okrętów, może stale pełnić służbę. Posiadamy więc naprawdę jeden torpedowiec i jedną łódź podwodną.

Program z roku 1924 przewidywał jakoby budowę trzech krążowników, dwunastu torpedowców, osiemnastu łodzi podwodnych. Minęło lat pięć i daleko do jego urzeczywistnienia. Czy wolno nam jednak z niego rezygnować wobec coraz to ostrzejszych zbrojeń morskich naszych sąsiadów? Wszak że jedyny na świecie pancernik, który buduje się w roku bieżącym, to pancernik niemiecki. Zapewne takiego stanu rzeczy nie przewidzieli twórcy traktatów Wersalskiego i Waszyngtońskiego.

Marynarki wojennej improwizować nie można. Trzeba ją planowo przez lata całe budować i ćwiczyć. Metody pospolitego ruszenia czy narodu pod bronią, są tu na nic. Sprzęt i personel musi być zawczasu gotowy.

... **Najwyższy czas, aby przystąpić do dalszych konstrukcyj morskich.** Nie możemy wszak czekać, aż zbudowane obecnie zestarzeją się i tam niezdatne do walki. Ale nasze „pogotowie morskie" musi stać na wysokości zadania. Wiemy, że marynarka wojenna to broń kosztowna i krucha. Wiemy, że budowa okrętcw wojennych pochłania znaczne sumy. Ale przegrana wojna może nas kosztować stokroć więcej.

Dzień 1 maja w całym kraju

minął bardzo spokojnie.

W WARSZAWIE.

Warszawa, 1-5. (PAT.) Dzień 1 maja w stolicy miał przebieg następujący:

Poszczególne partje polityczne rozpoczęły zbiórki przy fabrykach, kołach i dzielnicach około godz. 8 rano. **Wszędzie przeważała PPS. dawna frakcja rewolucyjna,** wśród której wznoszono okrzyki na cześć marszałka Piłsudskiego przy śpiewie pieśni robotniczych oraz **„Pierwszej Brygady".** Udano się na Plac Teatralny, gdzie około godz. 10 rano zebranych było **około 10 tysięcy osób wraz z orkiestrami i około 100 sztandarów związkowych.** Wyróżniała się wśród zebranych tłumów milicja frakcji rewolucyjnej, która zamknęła wyloty ulic do Placu Teatralnego już o godz. 9 rano.

Około godz. 10 na boisku klubu sportowego „Skra" zgromadziło się **około tysiąc osób PPS. CKW.** Równocześnie zaczęli się gromadzić wiecownicy CKW. pod wiaduktem mostu Poniatowskiego w ilości **1.500 osób,** a przed domem kolejarzy na Brudnie **około 500 osób.**

Na Placu Teatralnym po odegraniu pieśni robotniczych oraz pieśni „Pierwszej Brygady", które zebrani przyjęli uroczyście, zdejmując nakrycia z głów, **ruszył pochód dawnej frakcji rewolucyjnej** ulicami: Senatorską przez Miodową do Krakowskiego Przedmieścia, Nowym Światem do Alei Ujazdowskich, Alejami Ujazdowskiemi do Nowowiejskiej, Nowowiejską przez Plac Zbawiciela do Marszałkowskiej, Marszałkowską do Alei Jerozolimskich, a następnie w najzupełniejszym porządku udał się przed okręgowy komitet robotniczy, gdzie po kilku przemówieniach pochód rozwiązał się.

W czasie pochodu wznoszono entuzjastyczne okrzyki na cześć marszałka Piłsudskiego.

W międzyczasie zakończył się wiec C. K. W. i **uczestnicy rozeszli się spokojnie.**

Zamierzonego pochodu na Plac marsz. Piłsudskiego nie urządzono z powodu małej ilości uczestników.

Około godz. 11 rano **zgromadzili się na Placu Grzybowskim komuniści i P. P. S. lewica,** którzy zebrali się w liczbie około 1.500 osób i wywiesili transparenty z hasłami antypaństwowemi. Równocześnie **zamierzał przemawiać poseł Szypuła. Ze względu** na antypaństwowy charakter demonstracji **policja rozproszyła wiec na Placu Grzybowskim, przyczem zostało lekko poturbowanych 9 osób z pośród manifestantów,** którym pogotowie udzieliło doraźnej pomocy.

O godz. 10 rano rozpoczął się pochód partji Bund, Poalej Sjon lewicy i prawicy w dzielnicach żydowskich, który przeszedł w zupełnym porządku placami poprzednio im wyznaczonemi i po odbyciu wiecu spokojnie się rozeszli.

Między godz. 12 a 13 **małe grupki komunistów w dzielnicy żydowskiej usiłowały zorganizować wiece i pochody,** zostawały jednak natychmiast rozproszone przez patrole policji mundurowej, a nawet przez przechodniów.

W mieście w kilku fabrykach praca trwała normalnie. Pozatem przedsiębiorstwa handlowe były czynne, **a o godz. 14 wyruszyły już na miasto tramwaje.**

Tegoroczny obchód 1 maja miał w Warszawie przebieg najspokojniejszy z dotychczasowych obchodów 1-majowych.

W KRAKOWIE.

Kraków, 1-5. (PAT.) Dziś o godz. 10 rano odbyły się zgromadzenia ludowe PPS. na rynku Kleparskim. Po zgromadzeniu, na którem przemawiało kilku mówców, formowały się pochody manifestacyjne z orkiestrami, sztandarami i transparentami. Pochód przeszedł głównemi ulicami miasta, gdzie po przemówieniach pod pomnikiem Mickiewicza rozwiązał się.

Lewica PPS. urządziła osobne zebranie pod mostem.

Na terenie województwa Krakowskiego odbyły się w różnych miejscowościach zgromadzenia i pochody PPS. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

W ŁODZI.

Łódź, 1-5. (PAT.) Dzień 1 maja upływa bardzo spokojnie. Od rana przeciągały ulicami miasta grupy robotników, udające się na miejsce zbiórek, gdzie miał się uformować pochód.

Pochód PPS. uformował się na Wodnym Rynku, a pochód PPS. lewicy na placu Reymonta.

Pochód PPS. przeszedł spokojnie i w porządku przez ulice miasta. **Nie stwierdzono żadnych usiłowań ze strony komunistów przeciw pochodowi PPS.**

Wszystkie fabryki są czynne. Do pracy nie zjawiło się około 10 proc. robotników, co nie wpłynęło rzeczywiście na utrzymanie normalnego ruchu.

Ruch tramwajowy jest normalny, przerwany był jedynie wtedy, gdy ulice były zajęte przez pochody.

NA G. ŚLĄSKU.

Katowice, 1-5. (PAT.) Dzień 1 maja przeszedł na Śląsku zupełnie spokojnie. Przed południem odbył się w Katowicach pochód, urządzony przez PPS. i niemieckich socjalistów, liczący około 600 osób ze sztandarami i orkiestrą. Po pochodzie odbył się wiec, na którym przemawiali mówcy socjalistyczni polscy i niemieccy. **Spokoju nigdzie nie zakłócono.**

W pochodach na prowincji brało udział w Król. Hucie około **1 tys. osób,** w Bielsku 3 tys., w Mysłowicach 600, Dziedzice — Czechowice 600, Cieszyn 200, Ustroń 400, Goleszów 250, Mikołów 350, Knurów 100, Skoczów 80, Radzionków 70 i Rybnik 60.

Zapowiedziane pochody nie odbyły się w Czerwionce, Niedobczycach i Lublińcu, z powodu słabego zainteresowania i małej ilości uczestników.

Katowice, 1-5. (PAT.) Praca w zakładach przemysłowych na Górnym Śląsku odbywała się w dniu 1 maja prawie zupełnie normalnie. **Ogółem nie stawiło się do pracy 2 proc. górników i 1 proc. hutników.** Całkowicie nie pracowała jedynie huta „Ferrum", gdzie zgłosiła się do pracy mała liczba robotników. Na 3-ch kopalniach, tj. Mysłowice, Brade I i Brade II zarząd ogłosił **„świętówki". Wszystkie inne zakłady przemysłowe na Śląsku pracowały normalnie.**

Święto międzynarodówki zagranicą.

KREW NA ULICACH BERLINA.

Berlin, 1-5. (PAT.) Do oczekiwanych z niepokojem poważnych, a może nawet katastrofalnych starć z policją na ulicach Berlina w dniu dzisiejszym nie doszło. **Komuniści próbowali istotnie w kilkudziesięciu punktach miasta zorganizować pochody uliczne,** które jednak zostały wszędzie rozproszone.

Do strzelaniny doszło w kilku punktach Berlina, przedewszystkiem koło dworca kolei obwodowej na Grossgerschenstrasse w południowej dzielnicy Berlina, gdzie demonstrujący **komuniści zaatakowali policję deskami, butelkami od piwa itp.** Policja użyła broni i dała strzały na postrach, które **zraniły jednak trzech demonstrantów.**

Na placu Schönefeldskim, gdzie policja **również musiała użyć broni, raniono dwóch demonstrantów.**

Poważne starcie nastąpiło na t. zw. Hackeschen-Markt, gdzie **demonstranci komunistyczni obrzucili policję kamieniami i zaatakowali laskami.** Zagrożeni **policjanci dali 8 strzałów, od których otrzymli rany czterej demonstranci.** Ranni zostali natychmiast uprzątnięci przez sanitarjuszy komunistycznych.

Między godz. 2 a 3 popoł. zaczęły się zbierać większe tłumy na placu Aleksandra na którym mieści się prezydjum policji. Zgromadzony oddział policyjny nie mógł nawet przy użyciu pałek gumowych podołać naporowi demonstrujących. **Wobec tego zastosowano sikawki, z których skierowano na tłum strumienie wody.** Skutek był natychmiastowy. Demonstranci rozbiegli się w popłochu.

W północnej dzielnicy Berlina **policja zaatakowana została strzałami z okien** tak, że dopiero ostry nakaz zamknięcia wszystkich okien przerwał strzelaninę.

Do godz. 3 popoł. **ilość aresztowanych dosięgała zaledwie 200.** M. in. na placu poczdamskim zaaresztowano trzech demonstrantów na aucie ciężarowem, na którem, jak stwierdzono, **znajdowała sie stacja radjofoniczna.**

W PARYŻU SPOKÓJ.

Paryż, 1-5. (PAT.) W południe w całem mieście i na przedmieściach Paryża **panował zupełny spokój.** Policja aresztowała wszędzie agitatorów robotniczych oraz tych z pośród robotników, którzy **zamierzali nalepiać na murach odezwy, nawołujące do demonstracyj.**

Aresztowano pozatem ulicznych sprzedawców wydawanego na miejscu „Humanite" dziennika „Le Premier Mai", nakład którego został skonfiskowany.

Wśród aresztowanych znajdują się liczni działacze komunistyczni oraz wielu cudzoziemców.

Zatrzymano także 7 wozów samochodowych, które miały zapewnić łączność między poszczególnemi sekcjami.

W CZERWONEJ MOSKWIE.

Moskwa, 1-5. (PAT.) W manifestacjach z okazji święta 1 maja wzięło udział zgórą pół miljona osób na placu Czerwonym, na którym zebrali się członkowie rządu, korpus dyplomatyczny i liczne delegacje robotnicze z różnych miast Z. S. R. R.

Woroszyłow dokonał przeglądu wojska. Przez cały dzień defilowali przed mauzoleum Lenina manifestanci niosący transparenty z odpowiedniemi napisami i obrazami alegorycznemi.

Program pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej

w dniu 5 i 6 b. m. na Górnym Śląsku.

W dniu 5 i 6 bm. p. Prezydent Rzplitej bawić będzie na Górnym Śląsku. Program tego pobytu jest następujący:

Dnia 5-5 godz. 8 — Przyjazd pociągiem specjalnym, powitanie przez przedstawicieli władz na dworcu kolejowym peron IV. Odjazd do willi p. wojewody;

Godz. 9 — wyjazd do katedry na nabożeństwo, celebrowane przez ks. biskupa ,wstęp za biletami, wydawanemi przez wydział prezydjalny śląskiego urzędu wojewódzkiego. Po nabożeństwie powrót do willi p. wojewody.

Godz. 11 — Poświęcenie nowego gmachu Urzędu wojewódzkiego i Sejmu śląskiego przy ul. Jagiellońskiej.

Godz. 11.45 — Dekoracja zasłużonych obywateli województwa Śląskiego.

Godz. 13. — Śniadanie w salach Koła towarzyskiego przy ul. 3 Maja, urządzone staraniem m. Katowic.

Godz. 14.30 — Audjencje w nowym gmachu wojew. i Sejmu śląskiego ulica Jagiellońska.

Godz. 21 — Raut w salach recepcyjnych nowego gmachu.

Dnia 6-5 godz. 10 — zwiedzanie budowy szkoły techn. zawodowej przy ul. Krasińskiego.

Godz. 10.30 — Wyjazd do Świętochłowic i poświęcenie kolonji robotniczej; powrót do willi p. wojewody.

Godz. 13 — Pożegnanie p. Prezydenta przed willą p. wojewody przez przedstawicieli władz i organizacje społeczne.

Katowice, 5-4. (PAT.) Wraz z p. Prezydentem Rzplitej przyjeżdża do Katowic w dniu 5 bm. minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski.

Święto państwowe 3-go Maja

będzie żywiołowym protestem przeciw prowokacjom niemieckim.

Rodacy!

W przededniu obchodu przez naród polski święta państwowego 3-go Maja staliśmy się świadkami nowej, niesłychanej prowokacji niemieckiej Oto na konferencji rzeczoznawców dla spraw odszkodowań niemieckich za wywołaną przez Niemcy wojnę, odbywającej się w Paryżu, przedstawili delegaci niemieccy memorjał, w którym chcą uzależnić wysokość odszkodowań od spełnienia ich żądań politycznych. Żądania te zmierzają do zmiany traktatu Wersalskiego, a w pierwszym rzędzie do rewizji zachodnich granic Polski.

Prowokacyjne uroszczenia niemieckie zostały jednomyślnie odrzucone przez przedstawicieli wszystkich państw, jak i potępione przez opinję całego cywilizowanego świata. Ale dowodzą one wyraźnie, do czego zmierza obecna polityka niemiecka. Po znanem przemówieniu Hindenburga w Opolu, po brutalnem wystąpieniu Stresemanna w Lugano, po oburzających i zaczepnych mowach, wygłoszonych w ostatnich dniach na kongresie centrum niemieckiego we Wrocławiu żądania delegatów niemieckich w Paryżu są dalszym krokiem na drodze odwetowej polityki niemieckiej.

Rodacy! Nie wolno nam pozostać biernymi wobec ustawicznych niemieckich prowokacyj. Musimy nietylko założyć uroczysty protest przeciw próbom zamachów na naszą wolność, zdobytą w krwawych powstaniach i walkach, ale musimy wobec naszego wroga pokazać silną, jednolitą i stanowczą postawę i gotowość obrony naszej niezależności państwowej. Musimy też dobitnie zaznaczyć, że naród polski nie zapomniał o rodakach, toczących rozpaczliwą walkę o swą polskość na Śląsku Opolskim, na Pograniczu i w Prusach Wschodnich.

Rodacy! Zbliża się dzień święta państwowego i narodowego, dzień 3 Maja. Dzień ten powinien w roku bieżącym stać się w całej Rzeczypospolitej, a szczególnie na jej kresach zachodnich żywiołową manifestacją naszych uczuć narodowych i niezachwianej gotowości obrony naszych granic.

Właśnie teraz musi nasz wróg w dniu naszego święta narodowego zobaczyć zwarty, jednolity, skonsolidowany obóz polski, gotowy do poparcia wszelkich poczynań naszego Rządu dla odparcia niemieckich ataków. Więcej, aniżeli kiedykolwiek nie wolno nam dzisiaj rozdrabniać i rozpraszać sił naszych, bo oddziełanie się i osłabianie jedności narodowej popiera tylko niecne zakusy naszych wrogów, którzy na swoim froncie nie uznawają różnic partyjnych, wspólną nienawiścią do Polski spojeni w zwarty i silny blok.

Wobec tego wzywamy Was, Rodacy, byście dołożyli wszelkich starań, by obchód 3-go Maja tego roku stał się **żywiołową manifestacją zjednoczonego społeczeństwa polskiego.** Niech w dniu tym lud polski okaże swą jedność i siłę przeciw wszelkim prowokacjom niemieckim i solidarną swą postawą niech będzie dla naszych wrogów groźnem ostrzeżeniem.

Rodacy zaś nasi z pod jarzma pruskiego niech w naszej konsolidacji widzą zapowiedź lepszego swego jutra.

Związek Obrony Kresów Zachodnich.

Przeciw barbarzyństwu Niemców.

Uchwały wiecu protestacyjnego w Katowicach.

W ub. wtorek odbył się w teatrze polskim w Katowicach protestacyjny wiec przeciw barbarzyńskiej masakrze w Opolu, zwołany przez Z. O. K. Z. Po referatach, w których mówcy omówili przebieg krwawych zajść na tle ogólnej polityki niemieckiej, zwróconej w kierunku wytępienia polskości, uchwalono następującą rezolucję:

I. Zebrani na masowym wiecu protestacyjnym w teatrze polskim w Katowicach w dniu 30-go kwietnia br. piętnują w jak najbardziej stanowczy sposób barbarzyński napad Niemców w Opolu na artystów polskich spełniających swe obowiązki kulturalne, i znęcanie się nad bezbronnemi kobietami. **Napad ten rzuca właściwe światło na wartość kultury społeczeństwa niemieckiego, które okryło się już taką samą hańbą w czasie wojny światowej. Zebrani stwierdzają, że napad w Opolu jest dalszem ogniwem w systematycznem teroryzowaniu ludności polskiej w Niemczech, której odbiera się wszelkie warunki normalnego rozwoju kulturalnego.**

II. Zebrani wyrażają serdeczne współczucie naszym artystom za wyrządzoną im krzywdę, oraz **cześć i uznanie za pełną poświęcenia i zaparcia się niestrudzoną pracę kulturalno - narodową** i są przekonani, że rząd nasz potrafi wymusić na władzach niemieckich pełne **moralne i materjalne zadośćuczynienie dla ofiar barbarzyńskiego napadu.**

III. Zebrani domagają się **od rządu energicznych kroków na terenie Ligi Narodów i przed całym** cywilizowanym światem z powodu tego, barbarzyńskiego napadu, oraz zwrócenia uwagi całego cywilizowanego świata na niemożliwe warunki życia mniejszości polskiej w Niemczech i uzyskania dla niej gwarancji swobodnego rozwoju.

IV. Zgodnie ze stanowiskiem zajętem w tej sprawie przez p. Wojewodę Grażyńskiego, że „barbarzyństwu należy przeciwstawić kulturę" zebrani oświadczają się przeciw stosowaniu wobec mniejszości niemieckiej w Polsce, takich samych barbarzyńskich metod jakich używają Niemcy wobec mniejszości polskiej. **Domagają się jednak od rządu uzależnienia położenia mniejszości niemieckiej w Polsce od warunków rozwoju Polaków w Niemczech i żądają, aby mniejszości niemieckiej w Polsce zapewniono tylko takie uprawnienia w dziedzinie kulturalnej, gospodarczej i politycznej, jakie posiadają Polacy po tamtej stronie granicy.** Wobec tego uważają, że dopuszczenie występów teatru niemieckiego po naszej stronie będzie możliwe tylko wtedy, gdy teatr nasz po tamtej stronie otrzyma te same subwencje i ulgi, z jakich korzysta teatr niemiecki w województwie Śląskiem, i jeżeli na terenie Śląska Opolskiego nastaną warunki, zapewniające pełne bezpieczeństwo dla występów teatru oraz dla publiczności.

V. Zebrani stwierdzają, że społeczeństwo polskie wobec ostatnich prowokacyj niemieckich musi zająć stanowisko, dyktowane nie nastrojami, lecz szczerą troską o interesy narodowe. W chwili obecnej **najlepszą odpowiedzią dla Niemców będzie przeprowadzenie wpisów do szkół na G. Śląsku w duchu interesów narodowych.** Dlatego wzywają wszystkich rodziców polskich do zapisywania dzieci do szkół polskich, oraz wzywają wszystkie organizacje polskie i całe polskie społeczeństwo **do zastosowania bezwzgędnego bojkotu towarzyskiego i organizacyjnego wobec tych rodziców polskich, którzy posyłają swe dzieci do szkoły niemieckiej.** Dla takich osób nie może być miejsca wśród polskiego społeczeństwa, należy ich bezwzględnie nie dopuszczać do żadnych zebrań i obchodów nawet towarzyskich, a nazwiska ich należy ogłaszać w prasie **polskiej ku wiecznej ich hańbie.**

VI. Zebrani wzywają organizacje polskie do ogłoszenia bojkotu tych kin, które zamieszczają na filmach napisy niemieckie, tych sklepów i inst., które specjalnie popierają język niemiecki, czy to na wywieszkach czy to w stosunku do klienteli i swych pracowników. Wykazy takich kin, sklepów i instytucyj, których bojkot przez społeczeństwo polskie jest ogłoszony, należy umieszczać w prasie polskiej. Zebrani wzywają do **bojkotu pism niemieckich, które zajmują stale stanowisko antypaństwowe i oświadczają, że należy ogłaszać publicznie nazwiska Polaków, prenumerujących gazety niemieckie, wobec których należy stosować taki sam bojkot, jak wobec tych, którzy posyłają dzieci do szkół niemieckich.**

Rezolucja dodatkowa: Zebrani żądają, aby na scenie teatru katowickiego **nigdy nie odbyło się żadne niemieckie przedstawienie.**

Olbrzymi pochód, w czasie którego do falangi uczestników wiecu przyłączyły się olbrzymie tłumy ludności, udał się do p. wojewody Grażyńskiego i wręczył mu uchwalone na wiecu rezolucje.

Bandyckie hasło

NIEMCÓW W OPOLU.

Niemieckie bojówki rozrzuciły w Opolu w ub. niedzielę różne ulotki, w których nawoływały do zbojkotowania przedstawienia polskiego i antypolskich wystąpień. Treść jednej z tych ulotek w formie wiersza w tłumaczeniu polskiem podaje „Głos Prawdy":

Hej, do szeregu! Za broń, na koń,
wróg stoi tuż u bram.
Żelazo mocno zaciśnij w dłoń —
nie damy się, nie damy!!
Wroga potężnie za gardło chwyć!
Przeklęta litość niemęska —
kiedy psy polskie bić, to bić!
Inaczej — grozi klęska.

Konia ostrogą do krwi pruć —
mocno się trzymać w siodle —
naprzód, odważnie, wędzidło skróć
nieszczęsny, kto drży podle.
Sam Bóg dziś błogosławi nam.
Któż słaby w tej godzinie?
Więc do ataku! Bij, zabij, tam!
Niech polska psiarnia ginie!

Takich okrzyków bojowych nie spotyka się nawet u pierwotnych plemion. Treść tej „poezji" podobna jest do ryku dzikich zwierząt, idącego na **żer.**

Nietylko w Polsce jest „korytarz"

W EUROPIE I AMERYCE MAMY SZEREG PODOBNYCH KORYTARZY.

Wysunięte ostatnio przez niemieckiego dr. Schachta na konferencji międzynarodowej w sprawie reparacji wojennych długów niemieckich bezczelne żądanie zwrotu korytarza polskiego na rzecz Niemiec, wowołujące w całym świecie politycznym zrozumiały sprzeciw, każe zwrócić uwagę na fakt, że **korytarz polski nie jest zjawiskiem odosobnionem w dzisiejszym układzie politycznym map Europy i Ameryki.**

Znamy szereg podobnych korytarzy, a mianowicie:

1) linja kolejowa między miastami holenderskiemi Rotterdam i Terneysen przechodzi przez belgijską Antwerpję (korytarz belgijski):

2) linja kolejowa między szwajcarskiemi miastami Bazylea a Szafhuza przechodzi przez korytarz badeński, przyjem cudzoziemcy; przejeżdżający przez ten korytarz wykazać się muszą wizą niemiecką;

3) holenderski korytarz na linji kolejowej między Hasselt (Belgja) a München — Gladbact (Niemcy);

4) szwajcarski korytarz między francuskiemi miejscowościami Gex (Ain) a Annemasse (Haute Savoie) w okolicy Genewy;

5) szwajcarski korytarz między włoskiemi miejscowościami Menaggio (nad jeziorem Como) a Pallanze (nad Lago Maggiore) w okolicy Lugano;

6) **korytarz amerykański** (długości 200 mil) na linji kolejowej między kanadyjskim portem St. John (Brunswick) a Ottawa stan Maine);

7) **korytarz amerykański między kanadyjskiemi mistami Ottawa a Winnipeg;**

8) korytarz kanadyjski między amerykańskiemi miastami Buffalo a Detroit.

Dzisiejsze położenie Prus Wschodnich wcale nie byłoby tak uciążliwe, gdyby **istniał traktat handlowy między Polską a Niemcami.** W podobnem jak Prusy po łożeniu **znajduje się Alaska, należąca do Stanów Zjednoczonych, a oddzielona od Stanów Kanadą.** Jednak — ani jeden amerykanin nie domaga się od Kanady wybrzeża Oceanu Spokojnego, aby uzyskać bezpośrednie połączenie między Alaską a Stanami Zjednoczonemi.

Niemcy natomiast wydają się o tem wszystkiem nic nie wiedzieć.

Popierajcie L. O. P. P.

Lista osób odznaczonych

medalem pamiątkowym za wojnę 1918 — 1921.

W dniu 3 maja odbędzie się w Będzinie na Starym Rynku o godz. 9.30 uroczysta dekoracja uczestników wojny 1918 — 1921. Dekorowani będą:

Albin Antoni, Almstaedt Hugon, Adamczyk Władysław, Albratański Stanisław, Andrysiak Augustyn, Aleksiak Józef Marjan.

Bargieł Bronisław, Bednarski Franciszek, Baranek Paweł, Bielski Stanisław, Bendkowski Władysław, Bartniczak Wojciech, Barczyk Stefan, Błaszczak Władysław, Bajurski Konstanty, Biskup Bolesław, Bień Walenty, Bednarski Marjan, Borenstein Jakób, Bożek Piotr, Bereza Władysław, Baran Władysław, Baliński Michał, Banasik Stanisław, Bombczyński Władysław, Biały Eugenjusz Bartnicki Wiktor.

Ciepał Władysław, Czarnecki Bolesław, Czarnomski Zdzisław, Cebo Paweł, Cieplik Jan, Ćwikliński Józef, Chachulski Edward.

Dytry Włodzimierz, Dziurowicz Franciszek, Dziekan Paweł, Dąbek Moszek, Dobis Hieronim, Dyliński Stanisław, Dziwiński Paweł, Dajledzionek Stefan, Dudek Dominik.

Fryś Adam, Flarza Stanisław, Falfus Józef, Frączek Antoni.

Godlewski Adolf, Gajewski Henryk, Gorczyca Stanisław, Góra Stanisław, Gaudyn Walenty, Gorczyński Błażej, Gwiazda Antoni, Górnikowski Franciszek, Gąsiorowski Antoni, Gondek Jan, Gardecki Tomasz, Gray Władysław, Grodzicki Wincenty.

Hoffman Włodzimierz, Hamankiewicz Franciszek, Hanek Gabryel, Hala Aleksander.

Juszczyk Stanisław, Jałowiecki Stanisław, Jochemczyk Marcin, Januszewski Roman, Jakubowski Władysław, Jasiński Włodzimierz, Judejko Wacław, Jeruszko Wiktor, Jasiak Władysław, Jarzecki Józef.

Kuzior Marjan, Kożuch Franciszek Kałkowski Nikodem, Krzemień Alojzy, Konopka Hilary, Kaczmarczyk Piotr, Krzywdziński Leon, Królikowski Wacław, Kowacki Wacław, Kot Klemens, Krauze Jerzy, Kowacki Stanisław, Kowalczewski Marjan, Kaczmarczyk Stanisław, Kluza Józef, Kania Władysław, Kubiczek Antoni, Kozera Stefan, Karelus Jan, Krzyżyk Stanisław, Kossek Stefan, Krupski Roman, Kurek Jan, Kwiatkowski Kazimierz, Kulawik Wiktor, Krzemiński Juljan, Kapusta Franciszek, Krzemiński Stanisław, Kaczor Władysław, Kozera Władysław, Kaczmarczyk Bonifacy, Kenig Juljan, Kyrcz Maciej, Kuśnierz Ludwik, Kozioł Józef, Krzemiński Bohdan, Knapczyk Antoni, Kasprzyk Roman Jan, Kibler Romuald, Klecha Antoni, Krzyżowski Stanisław, Kała Stefan, Kmiecik Antoni, Kordeusz Juljan, Klimczak Jan, Klimek Andrzej, Kołodziejski Józef.

Lulko Kazimierz, Laprus Bolesław Luft Bronisław, Lewandowski Feliks, Liszka Wiktor, Ludwiński Feliks, Lesiński Stanisław.

Łabuś Jan.

Malarski Mieczysław, Mikołajczyk Władysław, Mazoń Władysław, Machura Rodolf, Machniewski Michał, Moskwa Władysław, Mysłek Stanisław, Madrat Marjan, Miejszczak Jan, Morgała Wojciech, Matyszkiewicz Władysław, Mikołajczyk Józef, Mendrek Stanisław, Machura Edward, Morowiec Stanisław, Mitka Franciszek, Mike Jan, Migaś Jan, Marusa Franciszek, Mruk Bolesław, Molenda Wincenty, Mikółowski Edward, Małota Antoni, Majchrowski Józef.

Nowacki Gwidon, Nowicki Jan, Nowak Jan (1896 r.), Nowak Jan (1901 r.), Nowak Antoni, Nichter Jerzy, Nowakowski Marcin, Niewiadomski Franciszek, Nowak Antoni (1895) r.), Nielepiec Wiesław, Nawrocki Zygmunt.

Olszewski Aleksander, Opara Teofil. Odrzywałek Jan.

Przedmolski Edward, Piaskowski Piotr, Piotrowski Wacław, Piwowar Piotr, Plesiński Hugon, Pęgiel Bolesław, Prokop Czesław, Polak Sergiusz. Pluciński Feliks. Piławski Antoni, Piekarski Franciszek, Piekarski Apolinary, Polak Edward, Piłka Józef, Panula Józef, Przypkowski Edward, Przybyła Władysław, Pless Ludwik, Płonka Franciszek, Pecold Edward, Parzelski Antoni, Pach Władysław, Pałka Juljan, Pasek Juljan.

Reytlich Edmund, Refler Robert, Rebeta Józef, Romanowski Edward, Radosiński Stefan, Rębelski Stanisław, Rasała Mieczysław, Reks Adolf Radziszewski Jerzy (urz. wojsk. X r., Rosik Juljan, Rapsztyn Paweł, Resiak Antoni, Rafalski Antoni, Rogala Michał, Radecki Władysław.

Szmula Aleksy, Stefanowski Wacław, Ślązak Jan, Szczęsny Józef, Szeligowski Henryk Piotr, Ślusarczyk Wojciech, Szczeciński Adam, Stawski Stefan, Strzelecki Wacław, Sternak Wincenty, Szeligowski Bronisław Skrzydłowski Władysław, Stankiewicz Adam, Stradomski Hilary, Skulik Józef, Siwek Tomasz, Szpineter Zdzisław, Sobolewski Aleksander, Szczeciński Jan, Surowiec Kazimierz, Szuliński Franciszek, Stelmach Juljan, Szczepański Bolesław, Świtoń Kazimierz, Szypulski Aleksander, Szmidt Władysław, Strzałkowski Tadeusz, Szulc Władysław, Sztajer Adam, Saternus Zygmunt.

Trąbski Władysław, Thiel Roman, Tytko Franciszek, Tierling Teodor, Tabor Jan, Tabaczyński Stanisław, Tajchman Paweł, Tkacz Tadeusz, Trojan Zdzisław, Targowski Adam.

Urgacz Franciszek, Urban Jan (urz. wojsk. IX r.), Ulman Bronisław, Urgacz Piotr.

Wróbel Antoni, Wróblewski Karol, Wnuk Feliks, Welkie Jan, Walewski Adam, Wróblewski Stanisław, Wachlewski Józef, Wilczek Czesław, Wierzgała Piotr, Wojciechowski Antoni, Warszawski Romuald, Walo Stanisław, Witkowski Kazimierz, Wawrzyniak Walerjan, Wacławik Władysław, Wtorkiewicz Józef, Waługa Jan, Wleciał Jan, Wilczek Wacław, Witkowski Władysław, Widerman Józef, Witkowski Władysław.

Zadrożny Aleksander, Zonenszajn Lejbuś, Zgajewski Piotr, Zych Marjan, Zawada Stefan, Zięba Jan, Żółtak Stanisław, Zberek Józef, Załucki Wojciech, Ziółkowski Aleksander, Zieleniewski Jan Teodor, Zwirski Wacław.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

2 CZWARTEK	**Dziś** Zygmunta **Jutro** Rocz. Konstytucji Wschód słońca 4 m. 6. Zachód „ 18 m. 59.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie" — „Miasto Cudów".
Kino „Sfinks" — „Carewicz".
Kino „Wawel" — „Macisto - Imperator".
Kino „Momus" — „Tragedja zapomnianej żony".
Kino „Uciecha" — „Ponad śnieg".

Program radjowy

NA CZWARTEK 2-go MAJA.

KATOWICE.

11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat lotniczo-meteorologiczny z Warszawy.
12.15 — Transmisja z Warszawy. Odczyt dla młodzieży szkolnej p. t. „Maj w ogrodzie" — wygł. p. Edmund Jankowski.
12.40 — Transmisja z Filharmonji Warszawskiej koncertu dla młodzieży szkolnej.
15.45 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
16.15 — Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci i młodzieży p. t. „Święto 3-go Maja".
16.45 — Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych.
17.00 — Wykład historji Polski.
17.25 — Skrzynka pocztowa.
17.55 — Transmisja koncertu kameralnego z Warszawy.
18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny.
19.10 — Odczyt z cyklu: „Wiosna narciarska" — wygł. dr. Kazimierz Załuski.
19.35 — Lekcja praktyczną używania telegraficznych znaków Morse'a — wygł. p. Jan Ciahotny.
19.56 — Sygnał czasu.
20.15 — Transmisja z teatru „Reduta" w Wilnie. „Przepióreczka" — Żeromskiego.
22.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny, odczyt i komunikaty P. A. T. z Warszawy.
23.00 — Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja". Orkiestra Eugenjusza Landowskiego.

× **Z PARAFJI EWANGELICKIEJ W SOSNOWCU.** W piątek, dn. 3 maja, o godz. 10 rano z racji święta narodowego, odbędzie się w miejscowym ewangelicko-augsburskim kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo.

× **UWADZE KUPIECTWA POLSKIEGO W SOSNOWCU.** Zarząd Stow. kupców polskich w Sosnowcu prosi swych członków o gremjalne przybycie w dn. 3 maja o godz. 9 rano, do lokalu Stowarzyszenia, skąd nastąpi wymarsz do kościoła na nabożeństwo.

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR

Czwartek dnia 2 maja przedstawienie teatru polskiego zawieszone.
Piątek dnia 3 maja Uroczysta Akademja.
Sobota dnia 4 b. m. „Halka".
Niedziela dnia 5 b. m. „Obrona Częstochowy" pop. 3.30.
Niedziela dnia 5 b. m. „Bal maskowy" 7.30.

× **3 MAJ NA SATURNIE.** W dniu 3 maja rb. na Saturnie w klubie Tow. Saturn o godz. 7 wiecz. odbędzie się uroczysta akademja. Słowo wstępne wypowie p. burmistrz m. Czeladzi inż. Rudzki. Odczyt okolicznościowy wygłosi p. Stefan Arnold. Część koncertowa obejmuje bardzo szeroki i miły program i będzie wykonaną przez znanego profesora Mieczysława Szaleskiego, oraz p. Olgę Kwiatkowską i p. Janinę Konopasek-Szaleską.

× **KOMITET OBCHODU 3 MAJA W GRODŹCU** zwraca się z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców, organizacyj i stowarzyszeń Grodźca o udekorowanie okien, balkonów i siedzib w dniu święta narodowego barwami i godłami narodowemi. Nalepki i chorągiewki sprzedają: apteka p. Jankowskiego, p. Bressel — Towarzystwo Solvay, p. Domagała — szkoła powszechna nr. 1 i N. O. K. — p. K. Porębska kolonja robotnicza Grodzieckiego Towarzystwa.

× **BACZNOŚĆ SOKOLI GNIAZDA SIELCE!** Zbiórka druhów i druhen dla wzięcia udziału w pochodzie punktualnie o godz. 9 dnia 3 maja w Sokolni. — Czołem! — Zarząd.

× **ZARZĄD POLSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO** Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Dąbrowie wzywa wszystkich swych członków do stawienia się w dniu 3-go maja rb. o godzinie 8 i pół rano w lokalu Związku, Sienkiewicza 10, celem wzięcia udziału w pochodzie ze sztandarem do miejscowego kościoła na nabożeństwo.

× **SPRAWOZDANIA Z OBCHODÓW 3 MAJA** należy nadsyłać do Redakcji bezpośrednio po obchodach. Sprawozdania winny być pisane na jednej stronie, pismem wyraźnem i potwierdzone przez poważne instytucje miejscowe. Sprawozdań spóźnionych drukować nie będziemy.

× **ZE ZWIĄZKU OKRĘGOWEGO STRAŻY POŻARNYCH.** W dniu dzisiejszym, o g. 7 wiecz. w gmachu starostwa w Będzinie, odbędzie się posiedzenie zarządu Związku okręgowego straży pożarnych powiatu Będzińskiego, celem omówienia spraw bieżących, między innemi, obchodu św. Florjana i wycieczki na wystawę w Poznaniu.

Kurs samolotów

Z LOTNISKA W KATOWICACH.

Z dniem 1 maja wszedł w życie nowy rozkład lotów na wszystkich linjach cywilnej komunikacji powietrznej w Polsce. Na linji Warszawa — Katowice — Kraków: odlot z Warszawy g. 7.30, przylot do Katowic g. 9.45 (godzina postoju), przylot do Krakowa g. 11.15, odlot z Krakowa g. 16.30, przylot do Katowic g. 17.00 (35 minut postoju), przylot do Warszawy g. 19.50; na linji Katowice - Kraków (dodatkowo): odlot z Krakowa g. 6.45, przylot do Katowic g. 7.15, odlot z Katowic g. 18.00, przylot do Krakowa g. 18.30. W komunikacji lotniczej z zagranicą samoloty kursują: na linji Katowice - Wiedeń (wtorki, czwartki i soboty): odlot z Katowic g. 10.25 przylot do Wiednia g. 12.55, odlot z Wiednia g. 14.00, przylot do Katowic g. 16.30; na linji Katowice - Brno - Wiedeń (poniedziałki, środy i piątki): odlot z Katowic g. 10.25, przylot do Wiednia g. 13.30, odlot z Wiednia g. 14.00, przylot do Katowic g. 17.05.

× **ODCZYT KS. LESNOBRODZKIEGO.** Dzisiaj o godz. 8 wieczorem w sali związku przy ul. Marjackiej 1 na Pogoni, odbędzie się odczyt ks. Lesnobrodzkiego, który zgromadzi niewątpliwie licznych słuchaczy. Bilety wejścia od 50 groszy. Odczyt wygłoszony zostanie z inicjatywy katolickiego Tow. Polek.

× **WSZECHPOLSKI ZJAZD BUCHALTERÓW.** Polski Związek buchalterów-bilansistów organizuje w Warszawie w dn. 28, 29 i 30 czerwca r. b. zjazd buchalterów — Polaków. Zjazd podzielony będzie wzorem zjazdów amerykańskich na sekcje: buchalterów - ekspertów, nauczycieli buchalterji, buchalterów bankowych, handlowych, przemysłu wielkiego i średniego, rolnych, samorządowych i ubezpieczeń społecznych. Informacyj wszelkich udziela kancelarja Związku (Warszawa, Nowy Świat 3). Wobec ważności i doniosłości spraw, związanych z rolą buchaltera w życiu gospodarczem kraju, spodziewany jest liczny zjazd buchalterów, wyłącznie Polaków.

× **14 MILJONÓW ZŁOTYCH.** Zarząd m. Sosnowca przyjął ostateczny budżet, który w wydatkach zwyczajnych zamyka się sumą 4.545.655 zł., razem su ma 14.005.682 zł. Budżet ten odesłany zostal do Rady miejskiej.

× **SUBSYDJUM DLA KURSÓW ZAWODOWYCH W SOSNOWCU.** Zarząd Towarzystwa popierania szkolnictwa zawodowego w Zagłębiu Dąbrowskiem otrzymał zawiadomienie o przyznaniu przez Ministerstwo oświecenia publicznego i wyznań religijnych, zapomogi na cele prowadzenia kursów zawodowych, w wysokości 10.000 zł.

× **OBNIŻENIE KOSZTÓW UTRZYMANIA.** Komisja statystyczna przy Inspektoracie pracy w Sosnowcu ustaliła, że koszty utrzymania w Zagłębiu w ub. miesiącu zmniejszyły się w porównaniu z miesiącem marcem b. r. o 2.32 proc. Na zmniejszenie kosztów utrzymania wpłynęło potanienie nabiału.

× **STRAŻE OGNIOWE W GRODŹCU.** W ub. niedzielę miejscowy garnizon straży ogniowych obchodził uroczystość rozpoczęcia sezonu ćwiczeń. Po nabożeństwie i raporcie zdanym komendantowi garnizonu p. Langemu, straże odmaszerowały z dwoma orkiestrami na plac ćwiczeń wiejskiej straży ochotniczej, gdzie odbyły się pierwsze ćwiczenia. Straż ochotnicza Towarzystwa „Solvay" przeprowadziła ćwiczenia bardzo sprawnie. Wogóle straż Tow. Solvay prezentuje się imponująco zarówno pod względem sprawności, jak i solidnego umundurowania. Równie solidnie prezentuje się wiejska straż ochotnicza. Natomiast „kopciuszkiem" między tutejszemi strażami jest straż ochotnicza Grodzieckiego Towarzystwa, która nie brała nawet udziału w ćwiczeniach z powodu braku przygotowania. Trudno wywnioskować, czy jest to winą dowództwa tej straży czy też może „macoszego" traktowania przez zarząd tej tak pożytecznej skądinąd organizacji.

Magistrat m. Sosnowca

WEŹMIE UDZIAŁ W KONGRESIE EUCHARYSTYCZNYM.

Nawtorkowem posiedzeniu zarządu m. Sosnowca wysłuchano opinji inż. Romana Selińskiego z Warszawy co do prac rozpoczętych przez wydziały techniczne w związku z planem regulacyjnym.

Jednocześnie zarząd w odpowiedzi na interpelację Klubu porozumienia gospodarczego zadecydował na tem posiedzeniu przychylnie ustosunkować się do Kongresu Eucharystycznego i **reprezentacja zarządu miasta weźmie udział w kongresie. Postanowiono również, aby Magistrat okazał odpowiednią pomoc przy organizacji kongresu.**

Pozatem zarząd postanowił wyasygnować 200 zł na nagrodę dla zwycięzcy w zawodach sportowych w dn. 3 maja r. b. w Będzinie.

× **BIEG OKRĘŻNY.** W związku z urządzanym „Biegiem okrężnym“ przez komendę Obwodu Związku strzeleckiego w Sosnowcu w dniu 3 maja, wyjaśnia się zainteresowanym, że: 1) rozbieralnia mieścić się będzie przy małym kościółku kolejowym — czynna od godz. 12.30, 2) zawodnicy, którzy nie przedłożyli świadectwa lekarskiego, będą poddani badaniu przez lekarza, który będzie urzędował w ubieralni od godz. 13, 3) start odbędzie się z przed biura Towarzystwa Sosnow. o godz. 14.30, 4) wszyscy zawodnicy winni stawić się w ubieralni o godz. 14 w celu pobrania numerów i opłacenia 30 gr. wpisowego.

× **„NASZ ŚWIAT“.** Ukazał się Nr. 8 „Naszego Świata“, miesięcznika młodzieży gimnazjów państwowych im. E. Plater, B. Prusa, St. Staszica w Sosnowcu i W. Łukasińskiego w Dąbrowie Górniczej. Pisemko to redagowane pod opieką prof. Tatomira przez komitet uczniowski z redaktorem M. Wiercińskim (ucz. kl. VIII) na czele, rozwija się coraz pomyślniej, zachowując jednak konsekwentnie charakter bezpretensjonalnego pisma modzieży. Ostatni numer zawiera między innemi artykuły o konstytucji 3-go Maja, o marsz. Fochu, o P. W. K. w Poznaniu: dział reegjonalny reprezentuje legenda górnicza p. t. „Na filarze“. Najciekawszą może jest kronika, ilustrująca życie młodzieży. „Nasz Świat“ zasługuje na poparcie młodzieży, jej opiekunów i przyjaciół.

× **CZY BYŁEŚ JUŻ NA WYSTAWIE?** Począwszy od dnia 15 maja Polski Monopol tytoniowy wypuści na rynek nową serję zapałek z etykietą: „Czy byłeś już na Wystawie w Poznaniu?“ w ilości 40 miljonów pudełek. Pierwsza serja zapałek reklamowych dla P. W. K. z etykietą: Jedź na Wystawę do Poznania“ obejmowała 65 miljonów zapałek.

× **NOWY DYREKTOR TOW. B. HANTKE.** Piszą nam z Poraja: Od 1 maja rb. objął stanowisko dyrektora kopalń rudy żelaznej Tow. Zakł. metal. B. Hantke, pod Częstochową, znany działacz społeczny, jeden z zdobywców i odkrywców skarbów ziem polskich, podnoszący niestrudzenie sztandar naszego przemysłu górniczego, inż. Stanisław Kontkiewicz. P. Kontkiewicz jest synem cenionego w stolicy i Zagłębiu geologa, twórcy terminologji polskiej w górnictwie, ś. p. profesora uniwersytetu, inż. Stanisława Kontkiewicza. P. Kontkiewicz (syn) pracował dotychczas w państwowej kopalni „Skarboferm“ w Katowicach, oraz w kopalniach firmy „Donersmarckt Huty“ w Tarnowskch Górach, pemiąc tu i tam obowiązki dyrektora.

× **WYCIECZKA PRZYRODNICZA.** W niedzielę 5 maja rb. sekcja wycieczek przyrodniczych Towarzystwa im. Kopernika urządza wycieczkę do Maczek. Cel wycieczki: Torfowiska w Maczkach i życie pierwiośnia. Wyjazd koleją o godz. 11.14, powrót o godz. 20.20. Cena biletu kolejowego w jedną stronę 2.10 zł. Zbiórka na dworcu kolejowym w Sosnowcu. **Jest rzeczą pożądaną, by członkowie** Tow. wzięli z sobą klucze do oznaczania roślin: „Rośliny polskie“ prof. Szafera lub klucz prof. Rostafińskiego. Sekcja dysponuje pewnym funduszem i bibljoteką w tym zakresie. Zorganizowanie sekcji wycieczek przyrodniczych następuje w myśl dawnych uchwał Towarzystwa i życzeń bardzo wielu członków. Dodać należy, że od kilku lat z propozycją urządzania podobnych wycieczek występują miejscowi wizytatorowie szkół średnich i powszechnych. Wycieczkę prowadzi prof. W. Wyspiański. W wycieczce mogą wziąć udział nietylko członkowie, ale i ich rodziny oraz wszyscy miłośnicy przyrody.

3 maj w Sosnowcu.

Manifestacyjny pochód przejdzie ulicami miasta.

Ostatecznie program obchodu 3 maja w Sosnowcu ustalony został następująco:

Dziś 2 maja (czwartek) — o godz. 8 wieczór koncerty orkiestr w różnych punktach miasta. Przed dworcem grać będą orkiestry ochotniczej straży ogniowej i kolejowa, przy ul. Piłsudskiego Tow. „Sokół“, w Sielcu T-wa hr. „Renard“, w Pogoni — Hulczyńskiego. O g. 8 wieczór odczyt w sali kina „Zagłoba, wygłosi p. W. Kański. W dniu tym w szkołach odbędą się pogadanki na temat Konstytucji 3 maja.

W dniu 3 maja (piątek) g. 8 rano — hejnały, g. 10 — uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym. **Z powodu rozkopania ul. Kościelnej wejście do kościoła od ul. Kowalskiej.** Po nabożeństwie manifestacyjny pochód do pomnika Kościuszki; od godziny 17 — 19 koncerty orkiestr: przed dworcem — kolejowej, na Pogoni — Hulczyńskiego, na ul. Barbary — Tow. hr. „Renard“, na skwerze przy ul. Pisudskiego — Tow. „Sokół“. O godz. 18 akademja w sali Tow. „Sokół“ w Sielcu, o godz. 19 uroczysty wieczór w teatrze miejskim z następującym programem: chór gimn. im. Prusa pod batutą prof. Obuchowicza, orkiestra państwowego seminarjum męskiego pod batutą prof. J. Czubatego, przemówienie prof. Tatomira, „Powrót Posła“ J. Niemcewicza, sztuka w 3 aktach odegrana zostanie przez sekcję rozrywkową Tow. opieki pozaszkolnej nad młodzieżą.

Przez cały dzień zbiórka na Dar Narodowy.

—

Katolickie Towarzystwo Polek prosi członkinie, aby w dniu 3 maja stawiły się w kościółku kolejowym o g. 9 m. 30 rano, skąd organizacja uda się do kościoła parafjalnego.

—

Jak już nadmieniliśmy w programie obchodu, po uroczystem nabożeństwie w kościele parafjalnym w Sosnowcu wyruszy tradycyjny pochód, który, z powodu rozkopania ul. Kościelnej, uformuje się na ul. Sienkiewicza i koło szkoły im. Czackiego. W pochodzie wezmą udział szkoły powszechne i średnie, harcerstwo, Sokół, Strzelec, straże ogniowe, Związek hallerczyków, N. O. K., Katolickie Koło Polek, Związek zawodowy „Praca Polska“, chrześcjańskie związki zawodowe, cechy rzemieślnicze, Stowarzyszenie kupców polskich, Związek drobnych kupców chrześcjan i cały szereg towarzystw społecznych, kulturalno-oświatowych i politycznych.

Dwa wiece protestacyjne

przeciwko zachłanności i bestjalstwu Prusaków.

Z organizacji Młodych O. W. P. otrzymujemy następujący komunikat:

W sobotę 4 b. m. o godzinie 8 wieczorem **w sali kina Zagłoba w Sosnowcu odbędzie się wielki wiec protestacyjny** w związku z oświadczeniem dr. Schachta i bestjalskim pobiciem artystów polskich w Opolu. Wiec ten zwołują Młodzi Obozu Wielkiej Polski. Na wiec ten powinni się stawić wszyscy Polacy patrjoci, dla zamanifestowania swego solidarnego frontu w stosunku do Prusaków, coraz butniej i bezwzględniej poczynających sobie w stosunku do Polski. Na wiecu tym przemawiać będą pp.: Stanisław Płodowski, Wł. Kański, red. St. Arnold i inni.

W związku z pobiciem artystów polskich w Opolu, Towarzystwo artystyczno-literackie w Sosnowcu nadesłało nam następujący komunikat:

W dniu 28 kwietnia r. b. w Opolu, po przedstawieniu opery „Halka“, tłum Prusaków dokonał krwawej masakry artystów opery katowickiej. Czyn Prusaków opolskich odbił się głośnym protestem w opinji polskiej i zagranicznej; jest on zaprzeczeniem elementarnych pojęć cywilizacyjnych narodów.

Opinja naszego Zagłębia domaga się publicznego napiętnowania i protestu przeciwko gwałtom niemieckim na Śląsku, tak widocznie poniżającym kulturę społeczeństw.

W zrozumieniu zatem pracy kulturalnej sąsiadujących z nami artystów polskich, potępiamy czyn barbarzyński Niemców w Opolu, zwołując **wiec protestacyjny na dzień 3-go maja r. b. na godzinę 16 do sali Seminarjum nauczycielskiego przy ul. Wawel Nr. 1 w Sosnowcu.**

Dzień 1 maja w Zagłębiu

minął spokojnie i bez zainteresowania.

Wczorajszy obchód socjalistyczny minął w Zagłębiu zupełnie spokojnie. Urządzone pochody wykazały, że **robotnicy mają już dosyć bezcelowego tłumnego spacerowania po ulicach**, o ile bowiem przed południem **świętowało przeciętnie około 55 proc. robotników**, o tyle w poszczególnych grupach pochodowych uczestniczyły zaledwie garstki robotników.

Ogólną uwagę zwracała wczoraj niebywała ilość t. zw. milicji, która w niektórych grupach była liczniejsza, niż liczba uczestników pochodu, a już wręcz przykre wrażenie wywołały grupki dzieci od lat 6, które niewiadomo poco i na co zbierano do pochodu.

W przemyśle hutniczym liczba świętujących wynosiła **od 20 do 40 proc., w przemyśle górniczym od 50 do 80 proc.** Na drugiej zmianie, czyli o godzinie 2 popołudniu liczba świętujących znacznie się zmniejszyła, a niektóre przedsiębiorstwa popołudniu pracowały już normalnie.

Dzięki rozległym zarządzeniom władz, **spokój nigdzie nie został zakłócony.** Przyczyniła się do tego również okoliczność, że manifestujące grupy unikały spotkania z przeciwnikami, t. j. konkurencyjnemi organizacjami, a że na terenie Zagłębia współzawodniczyła z P. P. S. tylko P. P. S. lewica, bardzo słabiutka liczebnie, **obeszło się bez wzajemnej walki i interwencji policji.**

W tym roku zwracała uwagę **zupełna bezczynność komunistów**, którzy nie otrzymawszy widocznie „honorarjum“ na akcję pierwszomajową, zaniechali wszelkich wystąpień. Wprawdzie widać było podczas pochodów na chodnikach sporo wyrostków-żydów, lecz i ci zachowywali się zupełne spokojnie.

W Dąbrowie grupka P. P. S. lewicy usiłowała urządzić wiec publiczny, aliści policja uznała to za niepotrzebne i kazała się uczestnikom rozejść, co też „szybko i grzecznie“ wykonano.

W Będzinie zaś „nieznani“ sprawcy usiłowali na przedmieściu wywołać **„prawdziwą“ rewolucję.** Widocznie **miało to być trochę podobne do** zburzenia murów Jeryha, bowiem **wszczęto piekielny krzyk i hałas**, kiedy jednakże przybyła na miejsce policja, pragnąc dowiedzieć się co jest przyczyną tego harmideru, nikogo już nie zastano, a na miejscu „rewolucji“ znaleziono porzuconą tabliczkę z „groźnym“ napisem: „Precz z rządem faszystowskim“.

W Sosnowcu, P. P. S. lewica zajęła **„bojową“ pozycję na hałdach Tow.** sosnowieckiego, gdzie po godzinnem oczekiwaniu na kogoś, czy na coś, uczestnicy rozeszli się do domów.

Słowem, **dzień 1 maja przeszedł zupełnie cicho i spokojnie.** Tramwaje kursowały normalnie.

Gwałt o miejsca na rynku

W BĘDZINIE.

Z uwagi na przepisy, dotyczące urządzania targowisk, Magistrat będziński wybudował specjalne hale targowe przy ul. Modrzejowskiej, gdzie w czworobocznym budynku są pomieszczenia na sklepy, a na placu wewnętrznym są odpowiednio urządzone mejsca na kramy.

W związku z tem, Magistrat stopniowo likwiduje dotychczasowe targowiska, istniejące na placach otwartych, jako nie odpowiadające przepisom. Konieczność ta, która wcześniej czy później musi być przeprowadzona, spotkała się z niechęcią, a nawet oporem ze, strony właścicieli kramów, którzy z różnych względów chcą, aby targowiska, zwłaszcza zaś targowisko na Starym Rynku, utrzymać w dotychczasowym stanie, wobec jednakże wyraźnych przepisów muszą poddać się zarządzeniu, co nie przeszkadza, że przy każdej sposobności wyrażają swe niezadowolenie i protest.

Ostatnio np. kilkunastu właścicieli kramów na Starym Rynku zalegało od dłuższego już czasu z opłatą należnego czynszu za miejsca na Rynku i mimo wezwań, przypomnień i posyłania sekwestratorów, wręcz zlekceważyło swe obowiązki. Magistrat, nie widząc innego wyjścia, zmuszony był usunąć opornych z zajmowanych miejsc i na tem tle wynikła wczoraj istna awantura.

Mianowicie do Magistratu przybył cały tłum handlarzy, protestując przeciwko zarządzeniu i domagając się jego cofnięcia.

Nie chcąc wywoływać awantur, Magistrat narazie wstrzymał nakaz usunięcia handlarzy ze Starego Rynku i sprawa ta ostatecznie zostanie załatwiona na najbliższem posiedzeniu zarządu miasta.

× **„PONAD ŚNIEG“ W DĄBROWIE.** Kino „Uciecha“ w Dąbrowie wyświetla tylko do soboty przepiękny, pełen wzruszających scen obraz p. t. „Ponad śnieg“, opracowany na tle znanej powieści Żeromskiego. Obraz, pełen swoistego uroku, pięknych zdjęć i wstrząsających fragmentów, zajmuje przodujące miejsce w polskiej wytwórczości kinematograficznej i zdobył ogólne uznanie. Podczas wyświetlania obrazu przygrywa doskonały zespół muzyczny.

× **O ZABEZPIECZENIE PRZEJŚCIA PRZEZ TORY KOLEJOWE.** W związku z budową dworca kolejowego w Będzinie, istniejący naprzeciw koszar przejazd zamknięto dla ruchu kołowego, pozostawiając tylko przejście dla pieszych. Otóż otrzymujemy skargi, że mimo bardzo dużego ruchu pieszego w tem miejscu i dużej ilości pociągów, przejście nie jest należycie zabezpieczone i bardzo często furtka zamykana jest tylko z jednej strony, skutkiem czego przechodnie narażeni są na niebezpieczeństwo dostania się pod przejeżdżający pociąg. Skarżący się zwracają się do władz kolejowych o wydanie polecenia służbie kolejowej należytego przestrzegania przepisów i zamykania w odpowiednim czasie furtek z obydwu stron toru, choćby przez wzgląd na dzieci i starców, licznie tamtedy przechodzących

Poświęcenia sztandarów.

W niedzielę n. 5 maja rb. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru miejskiego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Dąbrowie im. Romualda Traugutta. Program uroczystości obejmuje: nabożeństwo w kościele i poświęcenie sztandaru, a następnie przemarsz do resursy miejscowej, gdzie nastąpią przemówienia i ślubowanie, odczytanie aktu pamiątkowego, wbijanie gwoździ i podpisywanie aktu, wreszcie defilada przed sztandarem.

W niedzielę 5 bm. o godz. 10.30 rano odbędzie się w kościele parafjalnym w Sosnowcu poświęcenie sztandaru Związku niższych funkcjonarjuszy państwowych Rzplitej Polskiej, Koła w Sosnowcu. Program uroczystości: godz. 10 rano zbiórka w szkole powsz. im. Praussa przy ul. Nowokościelnej, godz. 10.30 uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru godz. 11.30 przemarsz z kościoła do szkoły im. Prausa, poczem nastąpi uroczyste wbijanie gwoździ i przemówienia. Po skończeniu goście udadzą się do lokalu, „Lutni“ przy ul. Warszawskiej 5 na wspólny obiad.

× **ZE ZWIĄZKU LEGJONISTÓW W SOSNOWCU.** W związku z uroczystością 3 Maja zarząd Związku legjonistów, oddział w Sosnowcu, wzywa wszystkich członków Związku do przybycie jutro o godz. 9 rano do lokalu „Lutni“, celem wzięcia udziału w uroczystości.

× **ZEBRANIE HALLERCZYKÓW.** W dniu dzisiejszym o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Kołłątaja 3 w Sosnowcu odbędzie sę zebranie wszystkich członków Związku hallerczyków. Zarząd prosi członków o bezwzględne przybycie dla omówienia b. ważnych spraw.

× **Z ZARZĄDU FUNDUSZU BEZROBOCIA.** W dniu 7 maja b. r. o godz. 16 odbędzie się w lokalu zarządu (ul. Zakręt 7 tel. 12 — 36) nadzwyczajne posiedzenie zarządu, poświęcone sprawom dalszej współpracy Funduszu Bezrobocia z Wydziałami powiatowemi: w Będzinie, Zawierciu i Olkuszu, w szczególności rozpatrzeniu warunków wysuniętych przez Wydziały powiatowe na konferencji odbytej w dniu 27 ub. m. przez specjalną komisję zarządu z przewodniczącemi Wydziałów powiatowych. W posiedzeniu wezmą udział delegaci województwa Kieleckiego i zarządu głównego F. B. w Warszawie.

× **SŁUSZNE ZARZĄDZENIE.** Z chwilą uruchomienia w Zagłębiu tramwajów trudno było narazie ustalić ilość i miejsca potrzebnych przystanków tramwajowych, które urządzano, kierując się różnymi względami, j. n. dużym ruchem w danym punkcie, koniecznością wynikającą z rozkładu jazdy i budowy linji. Obecnie, na podstawie obserwacji i doświadczenia, postanowiono część przystanków skasować. Zarządzenie to uznać należy za słuszne i celowe, gdyż istotnie w pewnych miejscach odległość pomiędzy przystankami wynosiła zaledwie około 100 kroków, lub też były przystanki, z których korzystały dziennie 2 lub 3 osoby. W rezultacie gęsta sieć przystanków powodowała długotrwałą i męczącą jazdę, co z chwilą skasowania niepotrzebnych postojów, ulegnie poprawie.

× **DWA LATA WIĘZIENIA.** Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał wczoraj na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw mieszkańca Będzina (Małachowskiego 81) 26-letniego Wiktora Rosia, który wieczorem 18 czerwca ub. r. w wyniku awantury z braćmi Bolesławem i Władysławem Porębskim, dopadłszy jednego z nich, Władysława,tak silnie uderzył go laską w głowę, że pobity zmarł wkrótce w szpitalu wskutek zapalenia mózgu.

× **OMAL NIE KATASTROFA.** Wczoraj wieczorem auto ciężarowe odwożące grupę posterunkowych PP. z Będzina na Piaski, na szosie czeladzkiej skutkiem najechania na słup przydrożny wpadło do rowu, przyczem kilku posterunkowych odniosło lekkie obrażenia.

Towarzystwo sportowe
W ZĄBKOWICACH.

Tow. sportowe w Ząbkowicach z otwarciem nowego sezonu ujawnia nadzwyczaj intensywną działalność. Zorganizowano sekcję śpiewaczą, a do chórów zapisało się 50 osób z pośród miejscowej młodzieży, należącej do grona Towarzystwa. Kierownictwo chóru objął p. Marczewski, miejscowy organista. W ubiegłą niedzielę, chór debiutował podczas uroczystej sumy. Chór odśpiewał poprawnie na 4 głosy „Kyrie elejson“ Sagla, następnie melodyjne pieśni religijne: „Pod Twoją obronę“, „Z tej biednej ziemi“ i in. Rutynowany kierownik chóru p. Marczewski nie szczędzi czasu i pracy ażeby chór postawić na odpowiednim poziomie.

Chór wystąpi in gremio w uroczystość Zielonych Świąt podczas poświęcenia sztandaru Tow. sportowego.

W ub. niedzielę Tow. sportowe odniosło drugi sukces. Na boisku sportowem w Ząbkowicach, o godz. 3 popołudniu odbyły się zawody w piłkę nożną pomiędzy K. S. Dąbrowa a Tow. sportowem Ząbkowice o mistrzostwo klasy B. Wynik 2 : 0 na korzyść Ząbkowic. Licznie zgromadzona publiczność rzęsiście oklaskiwała zwycięzców.

Oprócz sekcji śpiewaczej, Tow. sportowe w Ząbkowicach projektuje zorganizowanie stałej sekcji scenicznej, sekcji kolarskiej i sekcji mandolinistów.

Życie gospodarcze.

Spółdz. Bank Kred. w Olkuszu.

Pod przewodnictwem p. F. Majcherkiewicza odbyło się doroczne walne zebranie członków - udziałowców powyższego Banku. Sprawozdanie rachunkowe za rok ubiegły odczytał członek zarządu p. Józef Gurbiel. Rok sprawozdawczy zamknięto **nadwyżką zł. 2038.56.** Ogólny obrót wynosił zł. 23.740.831,10. Pożyczek wydano ogółem 2550 na sumę zł. 2.419.556,16. Sprawozdanie zostało przyjęte, przyczem zarządowi Banku wyrażono podziękowanie, szczególniej za oszczędną gospodarkę.

Nadwyżkę w wysokości zł. 2038,56 uchwalono zaliczyć do kapitału zapasowego, aby w przyszłości po zgrupowaniu na tym rachunku odpowiedniej sumy zwrócić członkom udziałowcom pokryte swego czasu straty z ich udziałów.

Budżet na rok 1929 w wysokości zł. 38.690 został uchwalony bez dyskusji. W budżecie zostały między innemi umieszczone 200 zł. na straż miejską ochotniczą z okazji 50-letniego jej istnienia, oraz 100 zł. jako subsydjum na rzecz niedawno założonej bezprocentowej kasy oszczędności drobnych mieszczan w Olkuszu.

Na miejsce ustępujących z kadencji pp. A. Machnickiego, Jana Jarno, Józefa Gurbiela i inż. St. Cissowskiego wybrani zostali ponownie do rady nadzorczej ci sami, z wyjątkiem p. Cissowskiego, na miejsce którego wszedł p. F. Majcherkiewicz.

O nowe inwestycje kolejowe.

W dniu 26 b. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie komitetu eksploatacyjnego państw. Rady kolejowej. Uchwalono zwrócić się do Ministerstwa komunikacji o zakupienie 3 4 **tysięcy wagonów towarowych, brak ich bowiem** nietylko że w wysokim stopniu utrudnia ruch towarowy, ale też tamuje produkcję tych gałęzi przemysłu, których zbyt uzależniony jest od należytej dostawy wagonów.

Obszernie omawiano sprawę **zainstalowania hamulców zespolonych dla pociągów towarowych.** Państwa zachodnie już wprowadziły takie hamulce w swem kolejnictwie, a to ze względów bezpieczeństwa i zmniejszenia pracy personelu, oraz dla powiększenia szybkości ruchu pociągów towarowych (z 15 na 20 km. na godzinę). Inwestycja ta kosztować będzie około 180 milj. zł., a przyniesie, według obliczeń, około 25 milj. zł. czystego zysku.

Sprawę projektu utworzenia centrali dla ruchu turystycznego odłożono do następnego posiedzenia, a to w tym celu, by członkowie Rady mogli zapoznać się ze szczegółami projektu tego, opracowanego przez p. Adelmana.

Wobec doświadczeń z okresu silnych mrozów ub. zimy, postanowiono domagać się, by przy zakupywaniu przez kolei smarów do oliwienia wagonów, stawiano ostrzejsze wymogi co do jakości tego artykułu, w szczególności **by smary te posiadały odporność na mróz do 25 stopni, a nie 15 stopni poniżej zera** — jak dotychczas.

Wreszcie odesłano Ministerstwu komunikacji do rozważenia wniosek członka Rady p. Battaglji, by Ministerstwo komunikacji porozumiało się z Ministerstwem skarbu i Bankiem Gospodarstwa Kr. celem zorganizowania **specjalnych kredytów dla przemysłu, przeznaczonych wyłącznie na finansowanie transportów węgla antycypowanych w miesiącach letnich.** Wniosek ten zdąża do przesunięcia zakupu węgla przez przemysł w okresie letnim, co zapobiegłoby brakowi wagonów w czasie jesieni i zimy.

Kronika gospodarcza.

KALENDARZ PODATKOWY NA MAJ. Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w maju płatne są następujące podatki: Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych nieruchomości wiejskich za pierwszy kwartał, tudzież podatek od lokali i placów zabudowanych za pierwszy kwartał w ciągu miesiąca; od 15 maja płatny jest podatek przemysłowy od obrotu przez przedsiębiorstwa handlowe 1-ej i 2-giej kategorji oraz przedsiębiorstwa przemysłowe I do V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

Wpłacać należy państwowy podatek przemysłowy od obrotu za rok 1928, przyczem wpłaca się różnicę między kwotą wymierzoną podatku za rok 1928 a kwotą przypisanych zaliczek na tenże rok. Dalej przypada wpłata podatku przemysłowego przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe w wysokości połowy kwot wymienionych w doręczonych tym przedsiębiorstwom nakazach płatniczych. Wpłacić należy podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu dni siedmiu od dokonania potrąceń. Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego.

ULGI W PŁACENIU PODATKU PRZEMYSŁOWEGO. Ministerstwo skarbu wystosowało wczoraj do izb skarbowych i urzędów podatkowych okólnik, w którym informuje o wydanem zarządzeniu, wprowadzającem pewne ulgi przy ściąganiu podatku obrotowego.

W zarządzeniu tem wyraziło min. skarbu swą zgodę, aby różnica między kwotą wymierzonego podatku za 1928 r. a zaliczkami przepisanemi na tenże rok, została spłacona bez ustawowych kar za zwłokę i odsetków za zwłokę w dwóch ratach, — do 15 maja i 15 czerwca 1929 włącznie. Do tych terminów niema zastosowania 14-dniowy termin ulgowy. Nieuiszczenie w całości lub częściowe kwartalnych zaliczek przepisanych na r. 1928 podlega natychmiastowemu przymusowemu ściągnięciu wraz z karami za zwłokę.

Równocześnie odroczono terminy płatności zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1929 r. Zaliczka za I kwartał r. 1929 winna być uiszczona do 15 lipca 1929, zaś za drugi kwartał — do 15 sierpnia 1929. Do tych terminów niema również zastosowania 14-dniowy termin ulgowy. Niedotrzymanie któregokolwiek z wyżej podanych terminów pociąga za sobą pozbawienie ulg i natychmiastowe pobranie przymusowe zalegających kwot wraz z karami za zwłokę, licząc od ustalonych terminów płatności.

Z giełdy warszawskiej.
CEDUŁA Z DNIA 1-5.

AKCJE: Bank Dyskontowy 122.00, Bank Polski 165.00 — 164.50, Bank Zw. Sp. Zarobk. 78.50, Kijewski 96.00, El. Dąbrowa 99.00, Firley 45.00, Ostrowieckie 90.00, Starachowice 23.00—23.50.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.90 Londyn 43.28, Paryż 34.86 i pół, Wiedeń 125.23, Praga 26.38 i pół, Włochy 46.72, Belgja 123.82 i pół, Szwajcarja 171.80, Holandja 358.60, Dolarówka 5 proc. 76.00, Ziemskie Kredytowe 4 i pół proc. 43.00—43.25, Poż. Konwersyjna 5 proc. 67.00, Poż. Inwestycyjna 4 proc. 101.50 —101.25.

Tendencja dla akcyj słaba, dla walut niejednolita.

Kronika Zawiercia.

× **MARJA AMBROZIEWICZÓWNA W ZAWIERCIU.** Dzisiaj w Domu ludowym, na rzecz Związku inwalidów wojennych, pod protektoratem p. star. Kowalskiego odbędzie się spektakl taneczny p. Marji Ambroziewiczówny. Produkcje choreograficzne utalentowanej tancerki znalazły duże uznanie zagranicą, u nas budzą zaniteresowanie, gdyż już przed paru laty p. Ambroziewiczówna w Zawierciu występowała. Dzisiejszy program obejmuje 13 stylowych kreacyj, utwory klasycznych kompozytorów: Chopin, Grieg, Strauss, Mendelsohn, Czajkowski i td.

× **OBCHÓD 1-MAJOWY** wypadł w tym roku wyjątkowo blado, ograniczając się do pochodu, w którym przyjęła udział zaledwie 600 osób, przeważnie kobiet. Na ranną zmianę, która we wszystkich fabrykach w Zawierciu wynosi zgórą 6 tysięcy pracujących, pracę porzuciło niespełna 300 osób. Przebieg obchodu spokojny.

Kronika Olkuska.

× **TOW. GIMN. „SOKÓŁ“ NA WYSTĘPACH.** 5 bm. miejscowe gniazdo „Sokoła“ odegra w cementowni „Klucze“ wesołą sztukę „Gwałtu co się dzieje“. 20 proc. zysku przeznaczono na budowę kaplicy w Jaroszowcu, resztę na wyjazd do Poznania.

× **ZABAWA KOSTJUMOWA DLA DZIECI.** Staraniem Związku pracy obywatelskiej kobiet w Olkuszu odbędzie się w dniu 5 bm. (niedziela) o godz. 4 popoł. w sali szkoły powszechn. nr. 1, zabawa kostjumowa dla dzieci, urozmaicona niespodziankami.

× **WIECZÓR KLASYCZNY.** „Widmo“ Planta odegrali uczniowie gimn. państw. w Olkuszu w sali kina „Orzeł“. Ładna gra młodych amatorów, stylowe kostjumy i oryginlne dekoracje były dla inteligencji olkuskiej miłą niespodzianką. Słowo wstępne wygłoszone przez ucznia kl. VII i zespoły muzyczne pod batutą ucznia kl. VIII dopełniły całości wieczoru. Podkreślając dobrą grę uczniów: Żelichowskiego, Rubinlichta, Szoty, Janikowskiego, Nowakowskiego i Fordymackiego oraz śliczne kostjumy panny Cieplakówny (w podwójnej roli) i panny Hagnówny, nie możemy pominąć milczeniem pewnego talentu malarskiego ucz. kl. VIII Jerzego Kondka, który przy pomocy kolegów zbudował kulisy i wymalował b. ładne dekoracje. Sztukę wyreżyserował wielkim nakładem pracy znawca kultury starożytnej, prof. Michał Mitka.

× **PROTEST KUPCÓW.** Na ogólnem nadzwyczajnem zebraniu kupców chrześcjan w Olkuszu postanowiono między innemi zaprotestować; 1) przeciwko stałemu podwyższaniu podatków i wszelkich świadczeń, a szczególniej przeciwko nader uciążliwemu podatkowi obrotowemu, który w wielu wypadkach np. na artykułach pierwszej potrzeby przewyższa niejednokrotnie zarobek kupca, 2) przeciwko projektowi rządowemu utworzenia „państwowego funduszu budowlanego“ jako skierowanego wyłącznie przeciw ludności miast tj. warstwom przemysłowo - handlowym. Zebrani kupcy zwrócili się do zarządu Centrali w Warszawie, aby poczyniła usilne starania u władz i czynników miarodajnych w kierunku uzyskania obniżenia wszystkich podatków, a przedewszystkiem nowelizacji podatku obrotowego, jako najbardziej uciążliwego dla kupiectwa, oraz o wycofanie projektu budowlanego.

× **NOWA STRAŻ OGNIOWA W OKRADZIONOWIE.** W niedzielę 28 bm. pod przewodnictwem sołtysa p. Zięby odbyło się zebranie gromady wiejskiej około 200 osób w Okradzionowie, na którem instruktor pożarnictwa p. Plebanek wygłosił referat o zadaniach straży wiejskiej, dając wytyczne prac organizacyjnych. Zebranie po ożywionej dyskusji jednomyślnie postanowiło założyć straż w Okradzionowie, do której zapisało się 70 osób. Zgłoszeni do straży wybrali z pośród działaczy tamtejszych zarząd w osobach pp. Freya Jana — prezes, Zięby Konstantego — wiceprezes, Ruska Wita — sekretarz, Lekkiego Antoniego — skarbnik, Rydzewskiego Józefa — naczelnik i Mosura Jana — gospodarz. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: T. Cebula, St. Lekki i J. Wrześniol

Cenny zbiór dokumentów

Z CZASÓW WOJNY ŚWIATOWEJ.

„Dziennik Chicagowski" donosi, iż konsulat generalny R. P. w Chicago wysłał do Muzeum Narodowego w Krakowie zbiór ustaw, rezolucyj i wniosków, jakie zgłoszone zostały do kongresu amerykańskiego w czasie wojny światowej w sprawie polskiej. Do dokumentów tych, zestawionych przez p. Ignacego Werwińskiego, wyższego urzędnika administracji amerykańskiej, dołączono rękopisy listów Wilsona, Roosevelta i innych amerykańskich mężów stanu, do tyczące sprawy polskiej w czasie wojny światowej.

Pomnik polski

W MOHACZU NA WĘGRZECH.

W r. 1926 jako w 400-setną rocznicę pod Mohaczem odbyły się na Węgrzech liczne uroczystości, między innemi w Erd pod Budapesztem, gdzie z inicjatywy p. F. Miklósi'ego, sekretarza Stow. węgiersko - polskiego wmurowano tablicę pamiątkową na cześć wojska polskiego, które brało udział w bitwie pod Mohaczem, a które tu w Erd połączyło się z wojskiem węgierskiem. P. Miklósi za proponował również jeszcze w r. 1927. aby w Mohaczu wznieść pomnik na cześć poległych tam Polaków. Projekt ten niebawem zostanie urzeczywistniony. Na ostatniem posiedzeniu komitetu z udziałem b. ministra Pekara, bar. Nyary'ego, prezesa Stow. węgiersko - polskiego płk. Hutiray'ego i in. ustalono, że pomnik ten pomysłu art. Bodora i dr. Bevilaqua z orłem polskim, rzeźbionym przez p. Szödy'ego, odsłonięty zostanie w dn. 29 sierpnia. Przygotowania do tej uroczystości już są w toku.

Uczeń gimnazjalny

SKAZANY ZA ZDRADĘ GŁÓWNĄ.

Przed trybunałem Sądu przysięgłych w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko Fewlowi Spirze, lat 20, uczniowi gimnazjum, oskarżonemu o zbrodnię zdrady głównej. Spira kolportował wydawnictwa i ulotki centralnego komitetu komunistycznego, centralnego komitetu związku młodzieży komunistycznej oraz centralnego komitetu pomocy czerwonej w Polsce. Trybunał skazał Fewla Spirę na półtora roku więzienia.

Kto zabił Koryzmę?

PRZED UKOŃCZENIEM ŚLEDZTWA.

W niektórych pismach pojawiła się wiadomość o uwolnieniu z więzienia b. wywiadowcy Kossowskiego, posądzonego o udział w pamiętnej zbrodni, dokonanej w grudniu ub. r. na terenie Belwederu na osobie st. żandarma Koryzmy. Otóż „Kurjer Poranny", oświadcza, że wiadomość ta jest bezpodstawna, dotychczas bowiem władze sądowe nie powzięły żadnej w tym kierunku decyzji, a Kossowski nadal przebywa w więzieniu wojskowem. Natomiast twierdzi „Kurjer Poranny" — nie jest wykluczone, że w krótkim czasie po ostatecznem zamknięciu śledztwa, prowadzonego osobiście przez pułk. dr. Konrada Zielińskiego, prokuratora przy wojskowym sądzie okręgowym, zapadnie odpowiednia decyzja co do zmiany dotychczasowego środka zapobiegawczego, zastosowanego względem Kossowskiego, w tej chwili jednak nic nie wpłynęło na powzięcie innej decyzji. Faktem jest, że b. szczegółowe dochodzenie dokoła zabójstwa Koryzmy dobiega końca.

Słynny hotel Sacher

POD KURATELĄ.

Ludzi, którzy bywali w Wiedniu, i znają dawne jego świetności, zainteresuje wiadomość, że nad p. Anną Sacher zawierzono kuratelę. Każdy bywalec Wiednia wiedział, co to jest hotel Sacher, na placu za operą.

Tam rezerwowano apartamenty dla podróżujących incognito ukoronowanych głów, tam w salach restauracyjnych dawała sobie rendez-vous elita towarzystwa, tam w chambres separees zawiązywały się nieraz intrygi.

Przysmaki domu Sacher słynęły na cały świat, a „Sachertorte", czekoladowy tort o skromnym wyglądzie a niepospolitym smaku, wyróżniał się od wszystkich choćby najbardziej wyglądem do niego zbliżonych naśladownictw.

Po wojnie, zmieniły się czasy, zmienili się goście. Kursowały dowcipy o nowobogackich, którzy gwałtem chcieli jadać u Sachera a nie mogli przystosować się do otoczenia. Zakład zaczął podupadać. Sędziwa właścicielka starała się odmowieniem, remontem przywrócić coś z dawnego blasku. Ale blask nie powrócił, zobowiązania zaczęły zbytnio ciążyć i teraz zakład 28-letniej Anny Sacher, jednej z najpopularniejszych i najbardziej znanych postaci starego Wiednia, dostał się pod kuratelę.

Nowe wynalazki angielskie

W DZIEDZINIE OBRONY POWIETRZNEJ.

Wielkie manewry lotnicze, które odbyły się w roku ubiegłym nad Londynem dowiodły, że stolica Anglji jest na wypadek wojny pod tym względem niemal bezbronna i wystawiona na ataki wroga. Doświadczenie, z tych manewrów wyciągnięte, nie poszło na marne. Rząd brytyjski zatroskał się o losy stolicy i polecił inżynierom-mechanikom lotniczym wszcząć prace w kierunku zaradzenia złu.

Zarówno wynalazki, poczynione w tej dziedzinie, jak i próby, którym je poddawano miały być oczywiście utrzymane w najgłębszej tajemnicy. Prace te wydały już owoce nadzwyczajne, o których wiadomości, acz nader skąpe, przedostały się do jednego tylko z dzienników londyńskich. Mianowicie pismo „Sunday Express" donosi, iż w tych dniach w obecności dygnitarzy ze świata wojskowego i politycznego odbyły się próby nowowynalezionych aparatów do wyszukiwania i unieszkodliwiania lecących w nocy aeroplanów.

Rezultaty były niezwykle dodatnie, lecz dozwalające żywić pewność, że odtąd żaden nocny atak lotniczy na Londyn nie powiedzie się.

Rząd brytyjski przedsięwziął już odpowiednie kroki, aby wiadomość o tych zdobyczach lotnictwa nie przedostała się do któregokolwiek z innych państw.

ARMSTRONG LIVINGSTONE.

Wbrew oczywistości.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY MARJI BOGDANI.

71)

— Nie będę udawał, że nie rozumiem pańskiej myśli — przeciwnie — wezmę ją dosłownie. Proszę, niech pan siada.

Cecil niecierpliwym ruchem odtrącił tę propozycję, potem jednak widocznie rozmyślił się i usiadł na wskazanem krześle.

— Po raz pierwszy dzisiaj mam możność porozmawiania z panem sam na sam. Zaraz po naszej wczorajszej rozmowie dowiedziałem się, że biedny Dick został zamordowany. Wuj Jasper powiedział mi o tem. Oczywiście pamiętam dokładnie pytania, które mi pan stawiał, zrozumiałem także ich znaczenie. Panie Creighton, co pan ma na myśli?

— Nic takiego, coby mogło niepokoić rozsądnego człowieka — zwłaszcza gdy ma czyste sumienie. Pan wie już, że Gray padł ofiarą morderstwa, pan wie również, że poruczono mi obowiązek wyśledzenia mordercy. Zdaje też pan sobie sprawę z faktu, że każdy detektyw obejmując sprawę, błądzi naoślep w ciemności i szuka poomacku osoby, lub osób, które mogłyby mieć powód czy też sposobność do popełnienia danej zbrodni. Znalazłszy takiego osobnika, umieszcza go pod szkłem powiększającem i studjuje go tak uważnie, jak przyrodnik jakiś nieznany gatunek owada. Przedewszystkiem stara się sprawdzić, czy podejrzany osobnik może wykazać swoje alibi. O ile może — tem lepiej dla niego, jeśli nie...

— Tem lepiej dla detektywa!

— Niech pan nie wkłada swoich słów w moje usta! — przerwał Creighton ostro. — Jeżeli nie może — pozostaje pod obserwacją póki nie wyjdą najaw niezbite dowody, świadczące przeciw niemu, lub póki jakiś inny okaz — bardziej interesujący — nie znajdzie się pod szkłem mikroskopu. Proszę też pamiętać, że detektyw nie może dowolnie kierować swoich podejrzeń na tego, lub owego — one narzucają się same jego uwadze, a stwarzają je okoliczności, przemawiające na niekorzyść podejrzanego. Ja naprzykład nie mam nic przeciwko panu osobiście, nie przeczę jednak, że znajduje się pan w tej chwili pod szkłem mikroskopu.

Twarz młodego Rossitera przybrała trupią barwę, a pot wystąpił mu na czoło.

— W jaki sposób człowiek śpiący w łóżku może dostarczyć swego alibi? Napewno spałem już, gdy Dicka mordowano.

— Nie przeczę, że jest to dość trudną rzeczą.

— Ale pan nie ma prawa podejrzewać mnie, nie mając żadnych podstaw. Nie mam zamiaru zabierać panu czasu, ani wysilać się daremnie, by pana przekonać, że jestem niewinny, lub, że podejrzewanie takiego człowieka jak ja jest absurdem w ogólności. Pan może powiedzieć mi, że każdy przestępca broni się w ten sposób; odwołując się więc jedynie do pańskich własnych słów: pan powiedział, iż detektyw szuka zawsze osoby, któraby miała powód do popełnienia morderstwa...

Cecil zamilkł na chwilę, odetchnął głęboko, a potem ciągnął dalej:

— Gray był moim przyjacielem, nie miałem najmniejszej przyczyny do mordowania go, tak jak nie mam najmniejszej przyczyny do zabicia pana. Ach! On sam nigdyby nie podejrzewał mnie o coś podobnego!

— Niestety, panie Rossiter, właśnie chodzi o to, że Graya zamordował ktoś, kogo on znał bardzo dobrze, ktoś, kogo nie podejrzewał wcale i komu pozwolił się zaskoczyć. Ten zatem argument pana nie uniewinnia.

— Ale powód — do djabła — powód! Co pan tu wyszuka?

Creighton zawahał się i zastanowił, co czynić dalej. Powiedział już tak wiele, dał Cecilowi tyle informacyj, które może trzeba było zachować dla sędziego śledczego! A gdyby tak młody człowiek wpadł na pomysł wymknięcia się z sieci? No, nie przyszłoby mu to łatwo ze względu na rozciągniętą już nim baczną opieką.

— Pamięta pan ów studolarowy banknot, który pan dał pannie Gray — spytał znienacka.

— Pamiętam; więc o co chodzi?

— Czy może mi pan dostarczyć dowodu — poza własnem słowem oczywiście — że pan go otrzymał od Graya?

(D. c. n.)

Kłopoty wyborczyń,

kandydatek i agitatorek w Anglji.

Do kłopotów dotychczasowych, co włożyć na bal, na raut, na wieczorek, do teatru, na odczyt i t. d., dochodzi w Anglji nowy kłopot. **Jak ubrać się na wybory?** Jak na zgromadzenie wyborcze i czy kandydatka jest ubrana tak, że można w niej pokładać słuszne nadzieje?

Do niedawna kobieta emancypowana, pracująca naukowo lub społecznie, sufrażystka czy też inna mało przykładała wagi do toalety i nawet twierdzono, że kobieta intelektualna źle się ubiera. Każdy prawie z dzienników angielskich przynosi dziś wskazówki i rady toaletowe dla kobiet swego stronictwa politycznego a wszystkiemu winien nowy materjał wyborczy — „flapper", podlotek. „Najgłówniejszym warunkiem jest wywołanie dobrego wrażenia", jeszcze zanim kandydatka otworzy usta. Kto nie ma daru szyku i elegancji, niech się zda na swoją sekretarkę, do której nieodzownych zalet powinien należeć „flair" toaletowy.

„Daily News" stawia za przykład dwie kobiety: sławną aktorkę Miss Sybil Thorndike i córkę Lloyd George'a, Miss Megan Lloyd George. Obie rzekomo nie przywiązują wagi do sukien, a pomimo to są zawsze ubrane stosownie. Sybil Thorndike wybiera suknie niezbyt krótkie i fałdziste i takie, w których czuje się zupełnie swobodnie. Podobny gust ma i liberalna kandydatka Miss Megan Lloyd George, która jeszcze dobiera kapelusze z małem rondem, by dobrze widzieć słuchaczy, a wkoło szyi jasne koronki i falbanki, „bo to odświeża". „Pamiętać o modzie indywidualnej". Bez przesadnej skromności, bez przeładowania, nic krzyczącego, żadnej ekscentryczności. Oto najlepszy sposób pozyskania aprobaty i wstępnej sympatji tłumu.

Literat bez nerwów.

W Madrycie bardzo jest popularny powieściopisarz Valle Inclan. A jest popularny nietylko dzięki swym powieściom, ale też z powodu oryginalności charakteru i wielkiego panowania nad nerwami.

Kiedy mu np. ongiś miano odjąć rękę, nie pozwolił się znieczulić, tylko z papierosem w ustach przypatrywał się ciekawie całej operacji.

Otóż ten człowiek naraził się dyktatorowi Primo de Rivierze i kiedy w środę dnia 10 b. m. zabierał się wieczorem do spoczynku, przybiegła do niego przerażona małżonka, oznajmiając, że przyszli policjanci z wezwaniem, aby się natychmiast stawił w komisarjacie.

— Powiedz im — oświadczył człowiek bez nerwów — aby poszli sobie do djabła, bo ja teraz kładę się spać.

I policjanci poszli, ale w niespełna godzinę powrócili z pisemnym rozkazem aresztowania. Zastali popularnego autora śpiącego.

Zbudzili go, a po długiej wymianie mocnych słów, musieli mu wyczyścić buty, uczesać go, ubrać, bo on im oświadczył, że szacunek dla urzędu nie pozwala mu tam udać się z rozczochraną czupryną, z wczorajszem błotem na obuwiu, albo, co gorsza, niedostatecznie ubrany, a on sam, jako jednoręki, uczynić tego nie może, zaś jako prawdziwy obywatel, szanujący sen drugich, nie my śli iść w ślady swoich barbarzyńskich prześladowców i budzić ze snu swego służącego.

W komisarjacie przewina Inclana okazała się niewielka, więc komisarz skazał go na 200 złotych grzywny, Inclan odmówił, więc go zamknięto w areszcie, ale człowiek bez nerwów objaśnił rzecz na swój sposób, oświadczając komisarzowi:

— Ja nie uważam tego za areszt, tylko za przymusową gościnę. Wedle mego przekonania bowiem, obecny rząd w Hiszpanji jest nielegalny i nie ma prawa mnie aresztować.

Poczem udał się do celi i położył się na tapczanie.

OGŁOSZENIE.

Magistrat ogłasza, **że spisy wyborców** (rzemieślników z m. Będzina) do Kieleckiej Izby Rzemieślniczej wyłożone będą do przejrzenia od 28 kwietnia r. b. do dnia 17 maja r. b. w lokalu Magistratu (Wydział Policyjny II piętro), w godzinach od 8-ej do 14-ej.

Objaśnienia co do składania reklamacyj z powodu pominięcia w spisie jak również przeciw wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego — udzielane będą na miejscu. 2402

Magistrat m. Będzina.

Będzin, dnia 26 kwietnia 1929 r.

KUPNO i SPRZEDAŻ

Licytacja nieprolongowanych zastawów w Sosnowieckim Lombardzie Prywatnym rozpocznie się dnia 15 maja o 10 rano. 2342-4

Magiel w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 68. 2414-2

Sprzedam tanio 2 domy w Sosnowcu w których po przeprowadzeniu pewnego remontu będzie zaraz do wynajęcia 22 pokoje. Wiadomość „Kurjer Zachodni" w Sosnowcu. 2412-3

Jest do sprzedania 10 koleb, 8000 cegły, 12 beczek cementu, kilka beczek śrub. Wiadomość Aleja 28 Wucke. 2404

Z powodu wyjazdu do sprzedania stół na 12 osób nowy, dębowy, Nowopogońska 6 I piętro. 2367-2

Magiel do sprzedania Janów Miejski, Kolonja Robotnicza 14, Karol Pyka. 2409-2

POSADY i PRACE

Potrzebna dla domowej pracy przychodząca z Będzina młoda dziewczyna. Zgłaszać się: Hurtownia tytuniowa Małachowskiego 35, Będzin. 2412

Starsza kobieta uczciwa, znająca krawieczyznę przyjmie posadę w spokojnym domu za małe wynagrodzenie. Chętnie na wsi. Wiadomość „Kurj. Zachodni" pod Krawcowa. 2369-2

Subjekt fryzjerski dobry pracownik potrzebny zaraz, warunki 100 zł. lub procent. Wiadomość: Myszków, Balzam. 2362-2

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo - korespondencyjne profesora Sekulowicza. Warszawa Żórawia, 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, — angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2400-13

LOKALE

Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią i werandą w Ząbkowicach na „Basiuli". Wiadomość: Bobalska „Basiula". 2391

Jeden lub dwa umeblowane pokoje w śródmieściu z telefonem zaraz do wynajęcia na Biuro. Wiadomość telefon Nr. 133. 2339-3

OSTRZEŻENIE.

Już poraz drugi ostrzegamy łatwowiernych, aby nie kupowali ziemi po ś. p. Halaczku od Jana Dąbrowskiego, gdyż sprawa sądowa jeszcze nie rozstrzygnięta. 2408

Sukcesorowie Halaczków.

ZGUBIONE DOKUMENTY

Sierek Władysław zgubił książkę Kasy Chorych wydaną przez Hutę Bankową.

Marcin Antoni Kwiatkowski zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Zawiercie. 2411-3

Rok Władysław zgubił książkę wojskową wraz z kartą mobilizacyjną wydaną przez PKU. Sosnowiec. 2423-3

Górecki Jan, syn Juljana zgubił książeczkę wojskową 39 pp. wydaną przez PKU. Miechów. 2346-3

Jaworowicz Stanisław zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Kalisz i dowód osobisty wydany przez gminę Chocz. 2336-3

Zębala Jan zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec. 2331-3

Papierniak Antonina zgubiła książkę Kasy Chorych wydaną przez sosnowiecki oddział. 2333-3

RÓŻNE

Radjoamatorzy akumulatory „Tudor" sprzedaje Inż. Antoni Nowicki Dąbrowa Górnicza, Kościuszki 42, tel. 8. Ładowanie akumulatorów.

Bezinteresownie! Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna". Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 2394-4

GIEŁDA PRACY.

Wolne miejsca na dzień 2 maja 1929 r.

Kandydatów do Policji Państwowej na wy jazd — 5.
Pucerów ze świadectwami w miejscu—3.
Robotników obeznanych z pracą w browa rze — 2.
Pomocy górniczej — 18.
Tokarza młodszego — 1.
W ub. dniu zakłady pracy zgłosiły 6 wolnych miejsc. PUPP. skierował do pracy 39 osób.

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 6. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Deblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73. Filje: BĘDZIN, Małachowskiego 7. DĄBROWA, Sobieskiego 8. telef. 1-25. ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

Wydawca i redaktor nacz.: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu. Piłsudskiego 4. Redaktor odpowiedzialny: HENRYK STRYJEWSKI.